

**„Jak zbity pies” ...
bezrobotny ozorkowianin
miał nadzieję na etat**

str. 11



**Pismami
zasypuje
burmistrz**



str. 3

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,80 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 9 PAŹDZIERNIKA • NUMER 256/17

WOJENKA RADNYCH Z OZORKOWA

Dominik Gabrysiak (PiS) krytykuje Lidę Elert (PSL).
Powiatowi samorządowcy z tego samego miasta nie
potrafią się porozumieć. Ostatni spór dotyczy Domu Pomocy
Społecznej.

- Starsi i schorowani ludzie marzną – **grzmi radny Gabrysiak.**
- Nic takiego nie ma miejsca a radny uprawia politykę
– **kwituje L. Elert.**

Czy mamy już do czynienia z bardzo wczesnym przedwyborczym
szumem?

O ostrej polemice radnych czytaj na str. 12

W PODDĘBICACH
NOWA
TARYFA
ZA CIEPŁO

str. 7

ISSN 2299-3703



288

9 772299 370201

W szkole podstawowej
w Łęczycy uczeń stał
na parapecie, drugi
straszył żyletką!



str. 5

DRZEWA POWALONE, LINIE ENERGETYCZNE ZERWANE

Łęczyca Orkan Ksawery, który przeszedł przez Polskę w nocy z czwartku na piątek, nie oszczędził Łęczycy i regionu. Największe zniszczenia są w miejskim parku. Runęło kilka drzew. Strażacy interweniowali ponad 50 razy.

- Pierwsze zgłoszenie odnotowaliśmy w czwartek po godzinie 22. Już wyjeżdżaliśmy ponad 50



Jedno z drzew w parku spadło na mostek przy altanie

razy i wciąż napływają zgłoszenia - mówił w piątek wczesnym popołudniem Marek Mikołajczyk, rzecznik prasowy KP PSP w Łęczycy. - W Tumie, Topoli Katowiej i Kozubach uszkodzeniu uległy poszycia dachowe budynków mieszkalnych, ponadto zgłoszenia dotyczyły zerwanych linii

Na placu Przyjaźni runęło drzewo rosnące przy chodniku



energetycznych oraz w większości powalonych drzew i złamanych konarów.

Pracowitą noc potwierdza także Jacek Ożadowicz z centrum zarządzania kryzysowego w starostwie powiatowym w Łęczycy

- Zgłoszenia dotyczyły głównie przewróconych drzew i potężnych konarów tarasujących drogę. W miejscowości Zawada (gm. Łęczyca) drzewo przewróciło się na przystanek autobusowy. Ponadto w gminach głównie Daszyna, Grabów i Świnice Warckie nastąpiły przerwy w dopływie prądu.

W samej Łęczycy również runęło kilka drzew, m.in. przy ul. Zachodniej, Konopnickiej, na placu Przyjaźni pod zamkiem oraz w parku miejskim, gdzie szkody są największe. Jedno z ogromnych drzew runęło na mostek łamiąc barierki. Inne zostało wyrwane z korzeniami. Nie brakuje



Przewrócone drzewo przy ul. Kaliskiej



Ogromne drzewo w parku nie oparło się sile wiatru

też leżących na ścieżkach ogromnych konarów. Pracownicy Zieleni Miejskiej mają teraz ogromną pracę związaną z usuwaniem skutków wichury.

Na szczęście żaden z mieszkańców Łęczycy i regionu nie ucierpiał.

(zz)



Betonowe słupy również uszkodził potężny wiatr

EMERYCI BEZ ŻADNEGO WSPARCIA

Łęczyca Związek emerytów i rencistów działający w Łęczycy musi radzić sobie sam. Jak powiedziała nam Bożena Ociepa, prezes związku, ani miasto, ani powiat łęczycki w żaden sposób finansowo nie pomagają w działalności.

- Jest to trochę przykre, że nie dostajemy nawet paru groszy. W ciągu roku zawsze organizujemy dwa wyjazdy nad morze, oraz mniejsze wycieczki. Mimo, że członkowie płacą składki, na niewiele to wystarcza. Wszystkie koszty pokrywamy

sami a przecież podczas wyjazdów promujemy nasze miasto - mówi B. Ociepa. - Wyjeżdżamy regularnie od 10 lat. Zawsze za swoje pieniądze kupujemy duże rzeźby diabła Boruty i dajemy je w prezencie właścicielom ośrodków, w których się zatrzymujemy. Organizujemy spotkania i dużo mówimy o Łęczycy. W tym roku byliśmy w Ustroniu Morskim i w Międzyzdrojach. Za kilka dni mamy już trzeci wyjazd na grzyby do Bobrownik.

- Obecnie liczymy 314 członków. Składka wynosi 2,50 zł miesięcznie



Na zdjęciu Bożena Ociepa, prezes związku emerytów i rencistów w Łęczycy

od osoby. Z tego 20% odprowadzamy do oddziału głównego w Płocku. Na wyjazdy już wiele nie zostaje, bo przecież jeszcze musimy opłacać media w naszej siedzibie - dodaje Konstanty Krauczunas, skarbnik związku. - Przydałoby się chociaż symboliczne dotowanie naszego związku przez władze miasta.

Dla emerytów, zwłaszcza samotnych, wszelka aktywność oraz liczne spotkania są bardzo cenne. Nie każdy może sobie jednak pozwolić, żeby wziąć udział w wycieczce. Warto, aby radni miejscy uwzględnili w przyszłorocznym budżecie środki finansowe również dla związku emerytów i rencistów.

(zz)

W SOBOTĘ DZIEŃ NAUCZYCIELA

Łęczyca W tym roku Dzień Edukacji Narodowej będą więc obchodzić swój dzień poza pracą. Mimo to, uczniowie nie zapominają o swoich pedagogach.

- Życzymy naszym nauczycielom wielu sukcesów zawodowych, spełnienia obranego celu oraz tego, aby podejmowany trud był źródłem satysfakcji i społecznego uznania - życzą za naszym pośrednictwem Natalia Banasiak i Michalina Grzelak, uczennice LO im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy.

W przeddzień 14 października życzeń w szkołach będzie bez liku a nauczyciele tego dnia z pewnością



Natalia Banasiak i Michalina Grzelak życzą swoim nauczycielom wielu sukcesów

będą bardziej wyrozumiali dla swoich uczniów i przymkną oko na np. nieodrobioną pracę domową.

(mku)

GRZYBIARZE CZEKAJĄ NA KOLEJNY „WYSYP”

Łęczyca Jak się okazuje, mimo dużej liczby grzybów w tym roku, grzybiarze zbierali tylko jadalne okazy. Na szczęście w naszym regionie nie odnotowano ani jednego przypadku zatrucia grzybami.

To bardzo dobry bilans zważywszy, że tej jesieni do lasów wybierało się wielu amatorów grzybobrania. Ci niepełni swojej wiedzy zawsze mogą zasięgnąć porady specjalisty w Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej.

- Co do grzybów popularnych zasadniczo nikt nie ma wątpliwości. Do naszej stacji przychodzili natomiast grzybiarze, żeby upewnić się czy zebrane przez nich grzyby to polne pieczarki albo

kanie. Z grzybami blaszkowymi zawsze trzeba być ostrożnym. Jeśli ktoś nie ma 100% pewności, nie powinien jeść danego grzyba. Porada w sanepidzie jeśli chodzi o grzyby jest oczywiście bezpłatna - informuje Wojciech Frankowski, państwowy powiatowy inspektor sanitarny w Łęczycy. - Bardzo często będąc na łęczyckim targu bacznie zwracałem uwagę na grzyby oferowane do sprzedaży. Zawsze były to najpopularniejsze grzyby gąbczaste, np. borowiki, podgrzybki czy zajączki.

Jak zapowiadają specjaliści, może się pojawić jeszcze jeden „wysyp” grzybów w naszych lasach tej jesieni.

(zz)

Ma być bezpieczniej

Wyremontowany odcinek drogi powiatowej Topola Królewska-Błonie, wkrótce zostanie oddany do użytku.

W ocenie wielu kierowców ten fragment drogi był wręcz zagrożeniem dla jej użytkowników.

- Ostatnio to już trudno było ocenić, gdzie kończy się asfalt a zaczyna wyboiste pobocze, na którym można było zostawić pół samochodu - mówi Sławomir Chmielecki, kierownik cięzarówki, często korzystający z drogi na odcinku Topola Królewska-Błonie. - Pół biedy jak było sucho, co najwyżej się kurzyło, ale podczas opadów, to

była po prostu katastrofa.

- Wspomniany odcinek drogi powiatowej wkrótce zostanie oddany do użytku. Przewidywany termin to 9 października, aczkolwiek może być w tym zakresie lekkie przesunięcie ze względu na warunki atmosferyczne. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 906 104 zł, z czego dotacja z urzędu marszałkowskiego stanowi kwotę 64 320 zł, udział gminy Łęczyca wyniósł 245 000 zł i powiatu łęczyckiego 596 784 zł - informuje Ireneusz Barański, sekretarz powiatu łęczyckiego.

(mku)



Emeryci z Łęczycy zawsze zabierają ze sobą drewnianego diabła Borutę. W tym roku łęczyckie rzeźby dostali właściciele pensjonatów w Ustroniu Morskim i Międzyzdrojach

Zasypuje urząd pismami

Łęczycza Aż dziewięć pism złożył w ciągu ostatnich kilku dni radny Zenon Koperkiewicz do Moniki Kilar-Błaszczyk, wykonującej zadania i kompetencje burmistrza Łęczyczy.

Utworzenie miejsc postojowych oraz dojść do kontenerów, nasadzenia drzew i krzewów oraz monitoring osiedla to niektóre z działań niezbędnych, o których realizację zabiega samorządowiec. Wśród pism znalazły się też prośby: o ustawienie lustra drogowego przy skrzyżowaniu ulic Kaliskiej i Wojska Polskiego, utwardzenie miejsc postojowych w szczycie bloku przy ul. Kaliskiej 44, utwardzenie dojazdu do kontenerów na śmieci przy ul. Zachodniej 29, zabezpieczenie środków na odrobnienie posiadanych i wykupionych przez miasto gruntów na terenie łęczycyjskiej podstrefy ekonomicznej oraz o poczynienie kroków związanych z zagospodarowaniem terenów wokół zalewu miejskiego.

- Uważam, że są to bardzo ważne dla mieszkańców sprawy. W tych tematach już wielokrotnie pisałem do władz. Teraz ponawiam swoje prośby, bo zmieniła się osoba zarządzająca naszym miastem. Liczę, że poruszone przeze mnie sprawy zostaną uwzględnione przy planowaniu przyszłorocznego budżetu. Nie można bez końca odwlekać niezbędnych prac w mieście. Konflikt w samorządzie to jedno, ale uważam, że radny powinien robić swoje -

komentuje Z. Koperkiewicz. - Złożyłem też pismo w sprawie remontu stadionu miejskiego. Chciałbym, żeby wykonująca zadania i obowiązki burmistrza miasta nie uległa sugestiom niektórych radnych, dla których budowa nowego stadionu to absurd i głupota. Jest to niezwykle ważny temat. Miasto powinno wspierać młodych sportowców i dać im szansę na rozwijanie swoich talentów na porządnym stadionie. Łącząc stać na to, aby koszty budowy stadionu rozłożyć na najbliższe 3 lata. Nie mam co do tego żadnej wątpliwości i liczę, że remont stadionu dojdzie do skutku.

Radny liczy, że wszystkie zasygnalizowane przez niego problemy zostaną pozytywnie rozpatrzone. Na ten moment, już rozpoczęły się

działania mające na celu utwardzenie miejsc postojowych przy ul. Kaliskiej 44.

(zz)



Na zdjęciu radny Zenon Koperkiewicz

POWRACA TEMAT RONDA

Łęczycza Podczas ostatniej sesji rady miasta Monika Kilar-Błaszczyk, pełniąc obowiązki burmistrza, w sprawozdaniu z działalności samorządu zasygnalizowała, że w sprawie budowy ronda na skrzyżowaniu ulicy Kaliskiej z Konopnickiej podjęto konkretne działania.

O tym, że skrzyżowanie ulicy Kaliskiej z M. Konopnickiej staje się coraz bardziej zatłoczone, a tym samym mniej bezpieczne, nie trzeba nikogo przekonywać. Problem powraca wraz z kolejnymi rządzącymi miastem i jak do tej pory - bez efektów.

Zapytaliśmy w urzędzie miejskim o ustalenia poczynione w tym temacie. Odpowiedź nadesłana przez pracownika wydziału promocji potwierdza plany rozbudowy skrzyżowania.

„Gmina miasto Łęczycza zwróciła się z prośbą do marszałka województwa łódzkiego o ujęcie w budżecie na 2018 r inwestycji pn.



Czy na skrzyżowaniu przy magistracie będzie rondo?

„Rozbudowa skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 703 (ul. Kaliskiej) z drogą gminną (ul. M. Konopnickiej) w Łęczycy”. Dla zapewnienia bezpieczeństwa a także płynności ruchu drogowego na terenie miasta Łęczycza, racjonalnym staje się powtórne podjęcie działań mających na celu poprawę bezpieczeństwa w przedmiotowym zakresie w pasie drogi wojewódzkiej 703 na terenie naszego miasta”.

(mku)

NOWA SALA BEZ WYPOSAŻENIA?

Łęczycza Trwa duża inwestycja w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łęczycy. W ramach zadania kompleksowo remontowana jest też sala sportowa. Niestety, dofinansowanie, jakie starostwo powiatowe otrzymało na realizację termomodernizacji nie zakładało przeznaczenia środków finansowych, np. na wy-

posażenie sali w sprzęt sportowy. Czy sala będzie stała pusta?

Jak informuje starostwo w Łęczycy, regulamin konkursu przewidywał dofinansowanie wyłącznie głębokiej modernizacji energetycznej budynków użyteczności publicznej wraz z ewentualną wymianą wyposażenia elektrycznego w tych obiektach na energooszczędne, tj. m.in. termomo-

demizację budynków, bez możliwości wyposażenia sal lekcyjnych czy hal sportowych. Oznacza to, że dofinansowane zostały przedsięwzięcia wpływające na poprawę efektywności energetycznej budynku o co najmniej 25%, które mają na celu zmniejszenie wartości rocznego zapotrzebowania na energię użytkową. W sali sportowej zdemontowano stary sprzęt. Po zakończeniu gruntownego remontu trzeba będzie zakupić nowe drabinki, bramki czy kosze,

żeby uczniowie mogli z niej korzystać. Czy znajdą się na to pieniądze?

„Na chwilę obecną trwają w dalszym ciągu roboty budowlane dotyczące termomodernizacji budynków placówki. Do czasu zakończenia powyższego zadania starostwo powiatowe w Łęczycy musi zabezpieczyć środki na ewentualne nieprzewidziane w projekcie a konieczne do wykonania roboty dodatkowe” - czytamy w odpowiedzi starostwa.

(zz)

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR



NAROŻNIKI OD:
899zł

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STOŁÓW
I KRZESEŁ

MEBLE SIADACZKA
Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Lokatorzy mówią o fuszercie

Daszyna Niektórzy mieszkańcy nie szczędzą słów krytyki pod adresem firmy wykonującej termomodernizację budynków komunalnych w Daszynie. - Robią tu fuszercę – usłyszeliśmy. Wójt Zbigniew Wojtera uspokaja. - Wierzę, że finalnie mieszkańcy będą zadowoleni – mówi.



W łazience pani Elżbiety oderwały się panele z sufitu przez przeciekający dach. W innym miejscu wciąż kapie woda

Remont budynków w Daszynie rozpoczął się w wakacje. Choć zbliża się termin zakończenia, podwórko wciąż przypomina plac budowy, pierwszy z budynków jest jeszcze nieskończony, a drugi ledwo zaczęty.

- Lista zastrzeżeń jest bardzo długa. Naszym zdaniem firma pracuje mało profesjonalnie. Najpierw wymienili okna, później robili docieplenia elewacji, w międzyczasie zerwali stare dachówki i mieszkaliśmy „pod folią”. Złe zabezpieczony dach zaczął przeciekać. Wełna mineralna ocieplająca strop namiękła wodą i sufity zaczęły przeciekać. Poza tym robotnicy raz są, raz nie. W tym tygodniu jeszcze ich tu nie było – mówiła w czwartek **Elżbieta Staniszevska-Radziemska**.

- Włożyliśmy bardzo dużo pieniędzy w remont mieszkania a teraz trzeba odnawiać ściany i sufity. W łazience odpadły panele z sufitu i kapie woda. To, co ta firma tu wyprawia to są kpiny. Wilgoć była tu zawsze, ale teraz już wszędzie są wykwyty. Wyciągam z szafy wilgotne ubrania. Teren też jest wciąż podmokły. Czy gminanie mogła zrobić od razu odwodnienia terenu? Wtedy termomodernizacja miałaby większy sens. Mam też wątpliwości, czy podłączenie nas do ciepłociągu da wystarczająco dużo ciepła. Wydaliśmy około 10 tys. zł na instalację c.o. a teraz

będzie bezużyteczna? Byłam nie raz w urzędzie gminy, ale tam nikt tym remontem się nie interesuje.

Mieszkańcy skarżą się też na bałagan pozostawiany przez robotników.

- Podwórko wygląda fatalnie. Mieszkańcy sami sprzątaj walające się styropiany. Stare dachówki już drugi miesiąc leżą nam pod oknami. U mnie na strychu pracownicy zostawili stertę gruzu, który też sami musieliśmy wyrzucić – dodaje **Janina Ajnzyhart**. - Ja też mam zacieki na suficie, a moje ubrania są wilgotne. W mieszkaniach nie ma żadnej wentylacji. Mam pewne pojęcie o budowlance i pracach remontowych, dlatego moim zdaniem tutaj robi się zwykłą fuszercę.

O licznych zastrzeżeniach mieszkańców rozmawialiśmy z wójtem gminy Daszyna.

- Wiem o niezadowoleniu niektórych osób i po części przyznaję im rację. Firma wykonująca zadanie robi też inne remonty, po prostu chyba wzięli na siebie za dużo i nie do końca przemyśleli kolejność prac. Dachówki były zdjęte za wcześnie, później przyszła nawałnica i dachy zaczęły przeciekać. Jestem w stałym kontakcie z wykonawcą. Termin zakończenia prac mija z końcem października, wierzę, że firma się wyrobi, jeśli nie, to zapłaci karę. My jako gmina przekazaliśmy



Pierwszy z budynków jeszcze nie jest skończony. Okna wciąż są zastonięte folią

teren budowy i to wykonawca jest odpowiedzialny za przeprowadzenie remontu zgodnie ze sztuką budowlaną. Po jego stronie leży też uporządkowanie terenu. Należy pamiętać, że remont trwa i niestety z pewnymi niedogodnościami trzeba się liczyć. Planujemy przeprowadzić odwodnienie terenu a jeśli chodzi o wentylację, to po podłączeniu budynków do ciepłociągu, przewody kominowe będą pełniły rolę ciągów wentylacyjnych – wyjaśnia wójt **Zbigniew Wojtera**. - Mam nadzieję, że kiedy zakończy się remont i emocje opadną, to mieszkańcy będą zadowoleni. Wykonawca pokryje też wszelkie koszty za szkody wyrządzone w trakcie remontu.

(zz)



Pani Janina ma zacieki na suficie w pokoju i kuchni

OSM ZAINWESTUJE W GRABOWIE?

Jest zgoda rady gminy Grabów na sprzedaż trzech działek o powierzchni ok. 0,5 ha z przeznaczeniem na działalność handlową. Kupnem działek jest poważnie zainteresowany jeden z większych odbiorców mleka z terenu gminy Grabów, czyli Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Kole.

- 30% całego naszego mleka odbieramy z terenu gminy Grabów – mówi **Jarosław Kołodziejczak**, członek rady nadzorczej spółdzielni. - Producenci mleka z tej gminy dostarczają go miesięcznie ok. miliona litrów, co w przeliczeniu na złotówki daje kwotę ok. 1 500 000 zł. Dlatego jako zarząd spółdzielni mamy zamiar wybudowania w Grabowie pomieszczeń magazynowych. W przyszłości chcielibyśmy także uruchomić skup kukurydzy.

Argumentacja okazała się na tyle skuteczna, że uchwała rady w sprawie sprzedaży gruntów została podjęta 9 głosami za, przy 1 wstrzymującym.

(mku)



Na zdjęciu Jarosław Kołodziejczak, członek rady nadzorczej OSM w Kole

INWESTYCJA ZA 50 MLN ZŁ

Daszyna Jest już niemal pewne, że w Daszynie rozpocznie się budowa elektrociepłowni opalanej biomasą. Do piątku urząd przyjmował oferty w drugim ogłoszonym przetargu. Jedna ze złożonych ofert mieści się w 50 mln złotych, którymi dysponuje gmina Daszyna na ten cel.

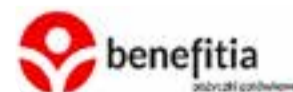
Gmina Daszyna bez wątpienia przoduje w realizacji inwestycji proekologicznych. Tym razem wóldarz poszedł o duży krok dalej.

- Będzie to pierwsza elektrociepłownia opalana biomasą w naszym regionie. Prace nad projektem trwały długo, od momentu uruchomienia w Daszynie kotłowni na biomasę. Prowadziliśmy je wspólnie z Politechniką Łódzką. Przy wytwarzaniu energii elektrycznej produktem ubocznym będzie ciepło, które wystarczy do ogrzania odbiorców z całej miejscowości. Energię elektryczną będziemy sprzedawać do elektrowni. Jest to duży projekt, bardzo rozbudowany – mówi **Zbigniew Wojtera**, wójt gminy Daszyna. - W gminie będzie więcej ekologicznej energii. Cieszę się, że drugi przetarg zakończył się złożeniem oferty odpowiadającej naszym oczekiwaniom cenowym. Efekty wielu lat pracy mają teraz szansę realizacji. Myślę, że pierwsze kroki związane z budową elektrociepłowni rozpoczną się jeszcze w tym roku, bo termin zakończenia



Zbigniew Wojtera, wójt gminy Daszyna mówi o planowanej inwestycji

reklama



...wsparcie domowego budżetu

EKSPRESOWA POŻYCZKA

- Minimum formalności
- Kwota nawet do 6000 zł
- Akceptujemy różne formy dochodu
- W domu klienta
- Pożyczki od 500 zł
- Dogodne spłaty rat

tel. 797 603 000

www.benefitia.pl

WZNOWILI PRACE

Łęczycza Po długiej przerwie ruszyły roboty budowlane przy placu T. Kościuszki. W ubiegłym tygodniu za ogrodzonym terenem pracowała koparka. Na razie jest wywożona ziemia. Jak się dowiedzieliśmy, prace archeologiczne już zostały zakończone. Przypomnijmy, że obok kościoła św. Andrzeja ma powstać budynek handlowo-usługowy.

(zz)



JEDEN UCZEŃ NA PARAPECIE,

DRUGI Z ŻYLETKĄ

Łęczycza Szokujące informacje dotarły do nas ze Szkoły Podstawowej nr 3. W ubiegłym tygodniu w placówce była policja a jednym z uczniów zajmie się sąd rodzinny. Ponadto, inny uczeń żyletką straszyl dzieci w stołówce.

Uczeń siódmej klasy we wtorek stał na zewnętrznym parapecie drugiego piętra budynku szkoły. Nie trzeba mieć bujnej wyobraźni, żeby domyśleć się do jakiej mogło dojść tragedii. Tego dnia padał deszcz, parapet był mokry i śliski. Do nieszczęścia nie doszło, ale podobna sytuacja nie powinna w ogóle mieć miejsca.

Jak to się stało? Z rozmowy z osobą blisko związaną ze szkołą dowiedzieliśmy się, że do zdarzenia doszło około 14.30. Uczeń siódmej klasy oraz dwóch chłopców z klasy piątej biegali i ganiali się na korytarzu. Chłopcy pobiegli na drugie piętro budynku, gdzie nie było dyżuru nauczyciela. Chłopiec z siódmej klasy

miał wejść na okno w ubikacji i stanąć na zewnętrznym parapecie. Chłopiec z klasy piątej na chwilę zamknął okno, żeby nastraszyć kolegę, po czym zaraz je otworzył - to jedna z wersji zdarzenia, którą w rozmowach z rodzicami i nauczycielami potwierdzili niektórzy uczniowie.

- Moje dziecko opowiedziało w domu jak to było. Koledzy piątoklasistów potwierdzili, że była to głupia zabawa, a starszy uczeń sam wszedł na okno. Dzieci po tej aferze ze sobą rozmawiały. Dla mnie jako matki bardzo niepokojące jest to, że na korytarzu nie było dyżurującego nauczyciela. Podobno o tej porze nie ma już zajęć na drugim piętrze dlatego stwierdzono, że dyżur nie jest potrzebny - usłyszeliśmy od matki jednego z uczniów „trójki”. - Uważam też, że wersja przedstawiona przez ucznia siódmej klasy jest nieprawdziwa i krzywdząca dla młodszego chłopca. Policja w tym przypadku nie była potrzebna. Jest to tylko niepotrzebne stresowanie uczniów,

bo młodsze dziecko nie jest winne głupiemu pomysłowi kolegi, a teraz będzie mieć problemy.

Starszy uczeń stwierdził, że piątoklasista sam podsadził go na parapet. Zdaniem naszej rozmówczynie, namówił też kolegów, aby taką wersję potwierdzili w rozmowie z nauczycielami. Sprawę będzie wyjaśniał sąd rodzinny.

- Ze wstępnych ustaleń, potwierdzamy, że 3 października drogą telefoniczną do tutejszej komendy wpłynęło zgłoszenie podejrzenia, iż w Szkole Podstawowej numer 3 w Łęczycy jeden z uczniów znajdował się przez krótki czas na zewnętrznym parapecie drugiego piętra budynku. Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy niezwłocznie udali się do szkoły. Na chwilę obecną nadal badane są okoliczności zdarzenia. Zgromadzona dokumentacja zostanie przesłana do sądu rodzinnego w Łęczycy, gdzie przez sędziego rodzinnego zostanie ustalony właściwy przebieg wydarzeń - relacjonuje mł. asp. **Agata Bierzyńska**, z-ca oficera prasowego KPP w Łęczycy.

Gdyby tego było mało, za dwa dni kolejny uczeń przyniósł do szkoły żyletkę.

- Chłopiec na stołówce bawił się żyletką. Dziewczynki bały się zjeść obiad i pobiegły do nauczycielki, żeby jej o tym powiedzieć. Podobno chłopiec stwierdził, że chciał sobie nią pokroić schabowego. Z tego co wiem, w tej sprawie dyrektor już policji nie zawiadomił - dodaje nasza rozmówczynie.

Chcieliśmy porozmawiać z dyrektorem SP 3 o tym, co wydarzyło się w szkole. Poinformowano nas, że w piątek dyrektora nie ma. Jego zastępczyni odmówiła komentarza w tej sprawie, podobnie jak szkolny psycholog.

(zz)



Uczeń przez chwilę stał na zewnętrznym parapecie na drugim piętrze budynku

LIPIŃSKI W SZPITALU

Łęczycza Na wtorek zapowiedziana była kolejna rozprawa przed sądem rejonowym w Łęczycy w sprawie zawieszonoego w czynnościach służbowych burmistrza Krzysztofa Lipińskiego. Tym razem miał zostać przesłuchany sam oskarżony.

Posiedzenie rozpoczęło się z 15 minutowym opóźnieniem, w związku ze spóźnieniem obrońcy oskarżonego. Po otwarciu rozprawy przez sędzię **Mirosławę Karolak**, obrońca złożył wyjaśnienie w sprawie nieobecności oskarżonego. Powodem był pobyt Lipińskiego w łódzkim szpitalu.

- Nie jest naszym celem opóźnianie postępowania. Zabieg, któremu

został poddany mój klient był co prawda planowany wcześniej, dlatego na ostatniej rozprawie, 5 września nie zgłaszaliśmy uwag co do terminu 3 października. Data zabiegu została jednak przyspieszona. W związku z tym, że mój klient chciał złożyć obszernie wyjaśnienia w sprawie, proszę o rozpatrzenie możliwości odroczenia rozprawy - tłumaczył mecenas.

Strona oskarżenia nie zajęła stanowiska, uznając pozostawienie oceny wniosku do uznania sądu. Sąd, biorąc pod uwagę przedstawione okoliczności, podjął decyzję o odroczeniu rozprawy do 18 października br.

(mku)



Na wtorkowej rozprawie nie było K. Lipińskiego

ogłoszenie



Senator RP
Przemysław Błaszczak
Wiceprzewodniczący zespołu strażackiego

zaprasza serdecznie do udziału w konkursie organizowanego przez Senacki Zespół Strażaków „Bezpieczeństwo pożarowe na co dzień”

pod patronatem Łódzkiego Komendanta Wojewódzkiego PSP w Łodzi
st. bryg. mgr inż. Jarosława Wlazłowskiego

Konkurs jest adresowany do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz podopiecznych placówek opiekuńczych z powiatów kutnowskiego, łęczyckiego, łowickiego oraz poddębickiego.

Placówka zainteresowana udziałem jej uczniów lub podopiecznych w konkursie, przesyła do 10 listopada 2017 roku do biura senatorskiego zgłoszenie na formularzu.

Zgłoszenia oraz dodatkowe informacje w biurze senatorskim w Łęczycy,
Plac Tadeusza Kościuszki 11 pok. 12
lub pod nr telefonu 509-625-271 / 24 721 40 05

Sarna w potrzasku!

Poddębice Zygmunt G. (nazwisko do wiadomości red.) nie może zrozumieć dlaczego policja nie interweniowała w sprawie uwiecznionej na działce sarny. Zwierzę mogło zginąć, poddębiczanie liczyli na szybką pomoc. Dni upływały a sarna wciąż nie mogła wydostać się z pułapki. Pan Zygmunt poszedł więc do nadleśnictwa, zadzwonił też do Reportera.

- Proszę was o pomoc - usłyszeliśmy. - Na działce sąsiada, który wyjechał, jest sarna. Biega bezradnie od ogrodzenia do ogrodzenia. Nie może się stamtąd wydostać.

Widzę jak uderza z impetem o siatkę. Zgłosiłem to w sobotę policji. Od funkcjonariusza usłyszałem jednak, że jak sarna dostała się na działkę, to na pewno wkrótce się z niej wydostanie. Jest już wtorek a biedne zwierzę wciąż jest na działce, ma coraz mniej sił.

Poddębiczanie poprosił redakcję o interwencję. Twierdził, że oprócz policji zgłosił też sprawę w nadleśnictwie.

- Poszedłem do nich i na miejscu rozmawiałem z pracownikiem nadleśnictwa. Powiedział mi o straży leśnej, która zajmuje się takimi sprawami. Ale nie pomógł.



J. Młynarczyk, zastępca nadleśniczego, powiedział redakcji o pozytywnie zakończonej akcji uwolnienia sarny

Ja nie wiedziałem, gdzie szukać tej straży i jak się takie sprawy załatwia. Załamałem się podejściem osób zarówno w policji, jak i nadleśnictwie.

Dziennikarz zadzwonił we wtorek do sierżanta Sylwii Kaźmierczak, która czasowo zastępuje rzeczniczkę policji w Poddębicach.

- Dziękuję za zgłoszenie, ale mieszkaniom w tej sprawie powinien zadzwonić nie na policję, ale do urzędu gminy - usłyszeliśmy.

Sierżant nie odpowiedziała na pytanie, czy policja podejmie w końcu interwencję. Zasugerowała jedynie, aby ponownie nasz czytelnik zadzwonił do komendy.

- To chyba jakieś żarty - skwitował pan Zygmunt. - Czy tak trudno przekazać policji informację do

urzędu? Nie będę po raz kolejny prosił o zajęcie się sprawą.

Zadzwoniliśmy też do Janusza Młynarczyka, zastępcy nadleśniczego Nadleśnictwa w Poddębicach.

- Nie wiem z kim rozmawiał mieszkaniom odnośnie sarny, ale po zgłoszeniu redakcji zajęliśmy się problemem. Rozmontowaliśmy w miejscu łączenia siatki ogrodzeniowej i w ten sposób uwolniliśmy sarnę. Przyznam, że pierwszy raz mieliśmy takie zgłoszenie z miasta - poinformował nadleśniczy.

Dobrze, że nadleśnictwu udało się uwolnić sarnę. Szkoda jedynie, że potrzeba było aż tyle zachodu, aby mogło dojść do interwencji. Przede wszystkim nie wykazała się miejscowa policja.

(ps)

SOLARY ZNIKĄ Z DACHÓW?

Poddębice Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych, które kończy działalność w Poddębicach, było operatorem solarów zamontowanych na dachach spółdzielczych bloków. Nowym operatorem urządzeń jest geotermia. Czy miasto będzie płaciło spółdzielni mieszkaniowej za dzierżawę?

Jak się dowiedzieliśmy spółdzielnia otrzymuje ok. 40 tysięcy rocznie z tytułu dzierżawy solarów.

- Urządzenia są w stanie technicznym dobrym i mogłyby dalej pracować. Pytanie jest tylko takie, jaka będzie ich przyszłość. Na dziś nie wiem, jakie są zamiary geotermii i miasta dot. solarów. Być może pomysł jest też taki, aby zdemontować je z dachów. Dobrze, aby konkretne decyzje były podjęte. Czeka na to spółdzielcy, którzy chwają sobie działanie baterii słonecznych - mówi Sławomir Gławęda, prezes poddębickiej spółdzielni mieszkaniowej.

„Obecnie trwają ustalenia związane z przejęciem instalacji solarnych zamontowanych na blokach mieszkalnych w Poddębicach” - czytamy w odpowiedzi magistratu.

(ps)



materiał plany

REWOLUCJA W ZASADACH CZŁONKOSTWA W SPÓŁDZIELNI

Nowelizacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych budzi kontrowersje. Członkostwo w spółdzielniach mieszkaniowych z automatu bez deklaracji i opłat?

Celem prac nad projektowaną ustawą o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych było początkowo dostosowanie przepisów do wyroków Trybunału Konstytucyjnego:

- dotyczącego konieczności uregulowania nabywania własności lokali przez najemców dawnych mieszkań zakładowych, przejętych nieodpłatnie przez spółdzielnie mieszkaniowe,
- stwierdzającego konieczność doprecyzowania zasad zwrotu wkładu mieszkaniowego w sytuacji wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, gdy sam lokal mieszkalny nie podlega zbyciu w drodze przetargu,
- dotyczący niektórych zapisów ustawy w przedmiocie członkostwa i uprawnień byłego członka spółdzielni do odpowiedniej części funduszu remontowego.

Wykonanie powyższych wyroków Trybunału Konstytucyjnego oraz usprawnienie funkcjonowania spółdzielni było podstawą prac nad rządowym projektem przyjętym przez Sejm. Tymczasem senatorowie dodali poprawki, które całkowicie zmieniały model członkostwa w spółdzielni.

- Ustawa w sposób zasadniczy zmienia stosunki prawne w spółdzielniach mieszkaniowych i w nieuchronny sposób zmierza do unicestwienia

spółdzielni mieszkaniowych i przejścia na gospodarkę wspólnotową - uważa Sławomir Gławęda, prezes SM w Poddębicach. - Ustawodawca zdecydował, że członkostwo w spółdzielni powstaje z mocy prawa, bez względu czy osoba jest zainteresowana członkostwem w spółdzielni, czy też nie chce być członkiem. Członkostwo w spółdzielni wiąże się z brakiem obowiązku składania deklaracji członkowskiej i nie wnoszeniem wpisowego.

W ustawie określono również kiedy członkostwo w spółdzielni ustaje. Określono również udział członka spółdzielni na Walnym Zgromadzeniu przewidując, że może on uczestniczyć osobiście, bądź poprzez pełnomocnika.

Niezwykle istotną zmianą jest pozabawienie możliwości podjęcia przez spółdzielnię mieszkaniową uchwały o wygaśnięciu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu z uwagi na zaległości w opłatach za okres co najmniej 6-miesięcy rażącego lub uporczywego wykroczenia osoby korzystającej z lokalu przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu, albo niewłaściwego zachowania, czyniącego korzystanie z innych lokali lub nieruchomości wspólnej uciążliwym.

W uchwalonej ustawie wprowadzono rozwiązanie w zakresie zasad rozliczenia funduszu remontowego z właścicielami lokali wchodzących w skład nieruchomości, w której powstała wspólnota mieszkaniowa. Zgodnie z nim, właściciel lokalu, który przestał być członkiem, jak i ten, który

członkiem spółdzielni nie był, będzie współwłaścicielem środków zgromadzonych na funduszu remontowym.

Wprowadzona nowelizacja zmienia zasady lustracji spółdzielni mieszkaniowych i wykluczyła z grona osób uprawnionych do lustracji spółdzielni mieszkaniowych, wszystkie osoby zatrudnione w spółdzielniach mieszkaniowych, o ile podlegają członkowi zarządu, likwidatorowi, bądź głównemu księgowemu.

Jednocześnie w Prawie Spółdzielczym wprowadzono zapis upoważniający ministra właściwego do spraw budownictwa do dokonywania oceny zgodności prawem i gospodarności działalności spółdzielni, zaś w przypadku podejrzenia naruszenia prawa przez spółdzielnię mieszkaniową minister występuje do Krajowej Rady Spółdzielczej lub Związku Rewizyjnego, w którym spółdzielnia jest zrzeszona z wnioskiem o przeprowadzenie lustracji. Lustrację przeprowadza się na koszt spółdzielni.

- Zasadniczym celem ustawy było dostosowanie przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Należy stwierdzić, że wprowadzona w życie ustawa nie tylko nie dostosowała przepisów do zgodności z orzeczeniami T.K., ale wprowadziła jeszcze większy bałagan prawny w przepisach prawa. Wiele zapisów w nowelizacji wydaje się być niezgodne z obowiązującą Konstytucją, a niektóre z przyjętych rozwiązań są przeja-

wem nadmiernej, zbyt głębokiej i nieproporcjonalnej ingerencji w autonomię osoby prawnej, a zrazem w wolność zrzeszeń, którymi są spółdzielnie mieszkaniowe. Przyjęte w ustawie rozwiązania są przejawem deformacji prawa, rozbijania spółdzielni. Pomniejsza się też rolę i znaczenie statutów będących wyrazem samodzielności i samorządności spółdzielni na rzecz przepisów ustawowych. Ustawa ogranicza w sposób znaczący środki finansowe poprzez brak obowiązku wnoszenia wpisowego i udziału członkowskiego przez członka spółdzielni - dodaje prezes Gławęda.

Uchwalona ustawa eliminuje spółdzielczość mieszkaniową z rządowego programu „Mieszkanie Plus”. Rozwiązania te stawiają pod znakiem zapytania działalność spółdzielni w zakresie budowy lokali dla członków. Bez kapitałów własnych, które tak jak w spółkach kapitałowych pełnią funkcję gwarancyjne, Spółdzielnia jest niewiarygodna i stanowi ryzyko dla partnerów rynkowych.

Trudno jest zrozumieć dlaczego rząd, parlamentarna większość Prawa i Sprawiedliwości zdecydowały się tak pochopnie unicestwić efekty swojej wielomiesięcznej pracy, zawodząc przy



Sławomir Gławęda, prezes spółdzielni mieszkaniowej w Poddębicach - „Ustawa w sposób zasadniczy zmienia stosunki prawne w spółdzielniach mieszkaniowych”.

tym blisko 10 milionową rzeszę spółdzielców i mieszkańców spółdzielni.

Mottem może być stwierdzenie „Chcieliśmy dobrze, a wyszło jak zawsze”.

Członkowie spółdzielni oraz osoby zamieszkujące spółdzielcze zasoby mieszkaniowe powinny się poważnie zastanowić nad swoją reprezentacją, aby w przyszłości stanowienie prawa było domeną osób znających uwarunkowania oraz problemy spółdzielczości w Polsce, w tym szczególnie spółdzielczości mieszkaniowej.

Ustawa weszła w życie 9 września 2017 roku. Po wejściu w życie ustawy spółdzielnie będą miały rok na dostosowanie swoich statutów.

Będzie taniej dla wybranych?

Poddębice Geotermia, która od tego miesiąca samodzielnie (bez pośrednika w postaci komunalni) rozprowadza ciepło, wprowadziła nową taryfę. W tej sprawie odebraliśmy sygnał od zaniepokojonego czytelnika.

- Do tej pory w Poddębicach były trzy taryfy ciepła, z kotłowni Zielona, Krasickiego i Cicha. Nowa taryfa A jest dla wybranych podmiotów i zapewnia im dostawę ciepła aż za połowę mniej niż dla innych. W tej nowej taryfie bardzo tanie ciepło mają m.in. szpital, szkoły i przedszkola prowadzone przez gminę. Dla innych ciepło, według szacunkowych wyliczeń, ma stanąć tylko o 5 procent. To mało, zważywszy, że odpadł pośrednik w dostawie ciepła w postaci Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych - mówi poddębiczanie.

Czy rzeczywiście ciepło dla „wybranych” będzie o połowę tańsze niż dla innych? O komentarz poprosiliśmy geotermię.

- W związku z przejęciem infrastruktury ciepłowniczej w Poddębicach przez gminną spółkę Geotermię, od dnia 1 października br. została sporządzona nowa taryfa dla ciepła.

Dotychczasowi odbiorcy geotermii z grupy taryfowej A, do której należą budynki poddębickiego szpitala, zespołu szkół ponadgimnazjalnych, liceum ogólnokształcącego oraz pałacu, mają ustalone stawki za ciepło na podobnym poziomie jak do tej pory, w związku z czym nie można stwierdzić, iż ceny dostawy ciepła dla tych podmiotów spadły o 50%. Odbiorcy z nowych grup taryfowych, do których należą

bloki mieszkalne podłączone do sieci: Krasickiego 15, Cicha 4 i Zielona 14, mają ceny za ciepło obniżone o około 5% w stosunku do taryfy poprzedniego dostawcy. Są wyższe od grupy taryfowej A, ponieważ koszty utrzymania tych sieci są wyższe o podatki od kotłowni i sieci dystrybucyjnych, utrzymanie w gotowości kotłowni, zakup paliwa oraz koszty wydzierżawienia dachów spółdzielni mieszkaniowej pod solary. Natomiast odbiorcy z grupy taryfowej A nie są zabezpieczeni przez kotłownie osiedlowe i muszą utrzymywać swoje kotły i kupować paliwo do nich. Taryfa dla ciepła w Poddębicach sporządzona jest zgodnie z postanowieniami ustawy - Prawo energetyczne i rozporządzenia Ministra Gospodarki z 17 września 2010 r. w sprawie szczegółowych



Geotermia przejęła infrastrukturę ciepłowniczą. Sporządzono nową taryfę dot. ciepła

zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń z tytułu zaopatrzenia w ciepło (Dz. U. z 2010 r. Nr 194, poz. 1291). W taryfie Geotermii Poddębice Sp. z o.o. zostały uwzględnione wyłącznie uzasadnione koszty działalności i nie ma żadnej marży zysku. Istotną kwestią jest fakt, że w Poddębicach spadły ceny za dostarczane

ciepło, a nie wzrosły tak jak ma to miejsce w regionie łódzkim, np. w Złoczewie, gdzie notuje się podwyżkę o 10% albo w Łowiczu aż o 23%. Podwyżki zapowiadają również w Tomaszowie Mazowieckim oraz Radomsku (o 5%) - wyjaśnia Andrzej Peraj, wiceprezes Geotermii Poddębice.

(ps)

Upadają kolejne punkty

Handel w centrum umiera

Poddębice Coraz więcej jest informacji o lokalach do wynajęcia przy placu Kościuszki. Likwidują się mniejsze sklepy, a więksi przedsiębiorcy mają ogromny problem ze znalezieniem chętnych do wynajmu pomieszczeń usługowych.

- Dobrze na pewno nie jest. Kupiłem kamienicę w centrum miasta i liczyłem na zysk. Niestety, od dwóch lat nie mogę znaleźć ani jednej zainteresowanej osoby wynajęciem lokalu na piętrze. I wcale nie chodzi tu o cenę. Chętnych nie ma również na wynajęcie lokali na parterze, tam gdzie mieści się „Pasaż Handlowy”. Jest wolne pomieszczenie po aptece i drogerii. Opuściłem już cenę za wynajem o połowę w porównaniu do tego, co było wcześniej i tak wciąż lokale stoją puste - mówi Marek Prazmowski.

Przedsiębiorca uważa, że specyfika regionu (rynek rolniczy) wpływa na handel w mieście. Klienci, głównie z mniejszych miejscowości, raczej wolą robić zakupy w marketach.

- Poza tym niektórzy sklepikarze likwidują interes po tym, jak już nie otrzymują wsparcia z pośredniaka. Po prostu prowadzą biznes tak długo, jak muszą, żeby nie oddawać pieniędzy pozyskanych na prowadzenie własnej działalności. A potem, gdy muszą opłacić podatki i ZUS, rezygnują. Mało kogo stać teraz na takie wydatki przy małych obrotach.

Na pl. Kościuszki od ponad 5 lat działa butik. Niedawno na witrynie sklepu wywieszona została kartka, że lokal jest do wynajęcia.

- Pomieszczenie ma 25 mkw. - informuje Rafał Kowalczyk, właściciel lokalu. - Poprzedni dzierżawcy zrezygnowali, bo liczba klientów wciąż spadała. Powiem szczerze, że jeszcze nie było tak, abym czekał na telefon ws. wolnego lokalu. A teraz, po wywieszeniu tydzień temu informacji o lokalu pod wynajem, jeszcze nikt zainteresowany nie zadzwonił. Coraz trudniej prowadzi się handel w centrum miasta.

(ps)



„WZOROWA ŁAZIENKA” – SZKOŁA W UNIEJOWIE WALCZY O 30 TYS. ZŁ

Program „Wzorowa Łazienka” jest skierowany do szkół podstawowych. Te z nich, które poprzez rejestrację dołączają do programu, będą mogły pogłębiać edukację uczniów w zakresie właściwych nawyków higienicznych oraz otrzymają szansę na remont szkolnej łazienki w wysokości 30 tys. zł. Od 11 września trwa głosowanie, w którym wystartowała również Szkoła Podstawowa z Uniejowa. Aby pomóc w zdobyciu cennych nagród, mogą Państwo oddać głos za pośrednictwem odnośnika - <https://www.wzorowalazienka.pl/galeria/3145> - do strony organizatora konkursu.

ogłoszenie



XI Ogólnopolski Bieg do Gorących Źródeł

Sanus per Aquam

Zdrowie przez Wodę

wchodzący w Cykl 9 Biegów o Puchar Marszałka Województwa Łódzkiego Wąłda Stępnia

Uniejów, 15.10.2017r.

Program biegu:

Sobota 14.10.2017r
 18:00 - 20:00 Weryfikacja zawodników, odbiór pakietów startowych i zapisy na bieg w Biurze Zawodów na Hali Sportowej w Uniejowie przy Zespole Szkół, ul. Kościelnicza 26-28

Niedziela 15.10.2017r
 9:00 - 13:00 Weryfikacja zawodników, odbiór pakietów startowych i zapisy na bieg w Biurze Zawodów na Hali Sportowej w Uniejowie przy Zespole Szkół, ul. Kościelnicza 26-28

13:00 - 13:25 Rozgrzewka w okolicy startu (Rynek w Uniejowie)

13:30 Start biegu - zgodnie z tradycją sygnałem do startu będzie wystrzał ze średniowiecznej armaty

15:00 Zamknięcie trasy biegu

14:00 - 16:00 Posiłek regeneracyjny dla zawodników i wolontariuszy biegu (Zespół Szkół - stolówka)

15:45 Dekoracja zwycięzców, losowanie nagród, zakończenie Biegu.

W programie również koncert Orkiestry ZHP-OSP Uniejów - Rynek w Uniejowie, Hala Sportowa.



SOPOCKA BUDOWLA	ŁĄPIE PRZESTĘPCÓW INSTRUMENT STRUNOWY	MASZYNA DO KOPANIA GRUNTU	14	ŻONA ELIMELEKA Z BETLEJEM	ZABIEG LECZNICZY	500 ARKUSZY PAPIERU	4	ZDARZENIE	LAS SYBERYJSKI											
		CZŁONEK PLEMENIA ZACHODNIO-SŁOWIAŃSKIEGO	13			POETA FRANCUSKI														
WIEŚ, MIEJSCE AKCJI "CHŁOPÓW" REYMONTA	2			FLAMASTER, PISAK																
				NARZĘDZIE OGRODNICZE DO SPULCHNIANIA GLEBY			7													
		1024 KILOBAJTY																		
			16		10															
... ZIMIŃSKA-SYGIETYSKA				MIASTO W ROSJI, NAD WÓRONEŻEM (DOPŁYWEM DONU)		IMIĘ PIOSENKARKI OKUPNIK		DŹWIGNIA HANDLU	ZBIJANA PRZEZ BOKSERA, CIĘŻAROWCA											
MIASTO W POŁNOCNOCNYCH WŁOSZACH	12																			
	20	NAGROMADZENIE KOPALINY W ZIEMI		ZESPÓŁ PAŁACOWO-KOŚCIELNY W RZYMIE, DAWNA SIEDZIBA PAPIEŻY																
AMBONA	SZKOLENIE	ZGODNE Z ROZSĄDKIEM ZNACZENIE CZEGOŚ		ROBIŁ ZORRO				21	CZEŚĆ WYŚCIGU											
				REMIS W SZACHACH			17													
POJEMNIK NA ŚMIECI			11			IMIĘ PREZENTERKI MEYNARSKIEJ			18											
	5		9						8											
ZANUDZANIE, PRZEMĘCZANIE				DYNASTIA CHIŃSKA																
			3				15	CZARNO-KSIĘŻNIK												
IMIĘ PIOSENKARKI ROLSKIEJ		WZWYŻ				ROSYJSKIE UZDROWISKO DLA DZIECI			1											
			6																	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Kłótnia małżeńska.
- Chciałbym umrzeć! - krzyczy mąż.
- Ja też! - odpowiada żona.
- To ja już nie!

* Ksiądz do Jasia przy spowiedzi:
- Pamiętaj, grzeszyć można też myślami.
- Tak, proszę księdza, ale co to za przyjemność...

* Idzie trzech budowlańców po budowie, dwóch niesie po jednej desce, tylko Roman dwie. Majster pyta:
- Cemu wy dwaj nosicie po jednej desce, a Roman dwie?
- Bo to leń i nie chce mu się dwa razy chodzić.

* Policjant wraca późnym wieczorem do domu i mówi żonie:
- Napadła mnie banda chuliganów. Otoczyli mnie, zabrali portfel, zegarek...

- Nie miałeś ze sobą pistoletu?
- Oczywiście, że miałem, ale dobrze go ukryłem!

* Mówi Janusz do Staśka:
- Sprzedałem fortepian żony, by było spokojniej w chacie i kupiłem jej saksofon.
- Jak to? Przecież też będzie hałasować.
- Tak, ale przynajmniej nie będzie śpiewać.

* Jak w najgrzeczniejszy sposób dać do zrozumienia pracownikowi, że właśnie został zwolniony?
- Panie Kowalski, naprawdę nie wiemy, jak poradzimy sobie bez pana, ale od przyszłego poniedziałku będziemy próbować.

* Babcia opowiada wnuczkowi bajkę.
- Za górami, za lasami, za siedmioma morzami, był pałac, a w nim same dziwy.
- Babciu to nie pałac, to dom publiczny - przerywa jej wnuczek.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 255: Fortuna kotem się toczy.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



ZUPA CEBULOWA Z GRZANKAMI

Składniki:

4 duże cebule
4 ząbki czosnku
2 marchewki
3 ziemniaki
4 kromki chleba
1 pęczek zielonej pietruszki
5 ziaren ziela angielskiego
3 listki laurowe
kilka gałązek świeżego tymianku
rozmaryn
oliwa z oliwek

masło
ser żółty
sól i świeżo zmielony pieprz

Etapy przygotowania:

Podsmażamy w rondelku na oliwie pokrojoną w "pióra" cebulę. Gdy cebulka się zeszkli, dodajemy obraną i pokrojoną w talarki marchewkę, ząbki czosnku, ziele angielskie i liść laurowy. Całość podsmażamy na niewielkim ogniu, często mieszając, tak by warzywa nie przywarły do dna garnka. Gdy marchewka zmięknie dodajemy pokrojone w kostkę ziemniaki. Całość zalewamy 4 szklankami wody. Doprawiamy solą oraz pieprzem. Dodajemy poszatkowaną natkę pietruszki, listki świeżego tymianku i szczyptę rozmarynu. Gdy warzywa będą już miękkie nalewamy zupę do misek. Danie posypujemy żółtym serem. Podajemy z grzankami przygotowanymi z podsmażonych na maśle kostek chleba

z dodatkiem czosnku, szczypty tymianku i rozmarynu.

KUKURYDZIANY MAKARON ZE SZPARAGAMI

Składniki:

50 dag mąki kukurydzianej
3-4 jajka
pęczek zielonych szparagów
3 łyżki tartego parmezanu
mała cebula
2 łyżki oliwy
3 łyżki białego półwytrawnego wina



Etapy przygotowania:

Mąkę kukurydzianą wysypać do miski, wbić jajka i zagnieść ciasto. Jeśli będzie za suche, dodać nieco wody, by było lekko wilgotne. Przykryć plastikową lub szklaną miską i odstawić na 30 min. Następnie rozwałkować i pokroić nożem na grube tagliatelle. Ostrożnie włożyć na lekko posolony wrzątek, gotować 4-5 min na niedużym ogniu. Wybrać cedzakiem. Na patelni rozgrzać oliwę, dodać posiekaną cebulę oraz obrane i pokrojone na kawałki szparagi. Wlać wino, dusić, aż szparagi będą al dente. Następnie dołożyć kukurydziany makaron, przesmażyć krótko, doprawić pieprzem i solą, wyłożyć na talerze. Podawać posypane parmezanem.

CHIPSY ANANASOWE

Składniki:

ananas
odrobina cynamonu (opcjonalnie)
Etapy przygotowania:



Ananas obrać, pokroić w cienkie plastry, a te z kolei w mniejsze kawałki, wyciąć środek. Posypać delikatnie cynamonem Rozłożyć na blaszce/blaszkach (jeśli na raskach, to same, jeśli na płaskiej, pełnej blaszce to na papierze do pieczenia). Suszyć ok. 1,5 h w piekarniku w temp. 120-130 st. C. Można po godzinie obrócić plasterki, co - po pierwsze przyspieszy suszenie, po drugie - ułatwi odklejanie chipsów od blachy i papieru.

XI Hubertus w Łęczycy

W sobotę na placu Tadeusza Kościuszki odbywały się coroczne obchody święta myśliwych. Jak można było zaobserwować, ludzi zainteresowanych łowiectwem z roku na rok przybywa. A było co podziwiać - na scenie zaprezentowano psy myśliwskie i ptaki łowne. Ciekawi wiedzy o produkcji miodów czy życiu lasów mogli posłuchać pogadańek fachowców na licznych stoiskach. Koneserzy myśliwskiej kuchni mogli zaspokoić swój apetyt gulaszem z dziczyzny. Atrakcji nie brakowało. Niestety ostatnie obfite opady deszczu nie pozwoliły na przeprowadzenie tradycyjnej gonitwy za lisem. Łąki gdzie miała odbyć się zabawa były zbyt grzaskie. Mimo to, XI Hubertus z całą pewnością dla wielu był świetnym wydarzeniem.



DUŻE STRATY CIEPŁA?



W wielu miejscach stara izolacja ciepłociągu została zerwana

Ozorków Odslonięte rury nadziemnego ciepłociągu zaniepokoiły niektórych lokatorów komunalnych budynków.

- Przecież ruszył już sezon grzewczy. Robotnicy w wielu miejscach zlikwidowali ocieplenie i teraz na pewno straty przy przesyłce ciepła są duże. Czy tej inwestycji związanej z wymianą izolacji ciepłociągu nie można było zaplanować w innym terminie? - pyta nasz czytelnik. - Za te straty ciepła zapłacą wszyscy lokatorzy.

W sprawie skontaktowaliśmy się z urzędem miasta.

- Inwestycja OPK prowadzona jest w sposób uniemożliwiający dodatkowe straty ciepła. Stara izolacja z lat 70-tych jest na tyle zużyta technicznie, że nie spełnia

swojego izolacyjnego zadania, co skutkuje stratami ciepła na przesyłce, dlatego trzeba ją wymienić. Mimo, że wymiana na odcinku od ul. Traugutta do Wigury jeszcze trwa, to już zmniejszyły się straty ciepła, co pokazują prowadzone regularnie badania kamerą termowizyjną. W listopadzie 2016 r. wymieniano izolację na innym odcinku ciepłociągu i straty były mniejsze niż w 2015 r. Tegoroczne prace skończą się w II połowie listopada. Z powodu wymiany izolacji na pewno nie wzrosną koszty ogrzewania za ten okres, nie pogorszy się komfort grzewczy w mieszkaniach w tym okresie, a straty na przesyłce będą mniejsze - informuje **Izabela Dobrynin**, rzecznik burmistrza Ozorkowa.

(stop)

Market przy Unii?

Ozorków Mieszkańcy pytają, czy między ul. Unii i Piłsudskiego powstanie w mieście kolejny market. Urząd miasta wystawił działki na sprzedaż na tym terenie. Czy wśród potencjalnych kupców placem w tym miejscu są również zainteresowane wielkopowierzchniowe sklepy?

„Do sprzedaży zostały wystawione na razie trzy działki. Jest zainteresowanie ich kupnem, na razie sprzedano jedną. 27 października odbędzie się drugi przetarg na pozostałe dwie. Inne działki na

tych terenie będą sprzedawane po podjęciu uchwał przez Radę Miejską w tej sprawie. Sprzedaż będzie prowadzona sukcesywnie w ciągu najbliższych miesięcy. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, teren ten przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową z dopuszczeniem usług nieuciążliwych dla mieszkańców (małe punkty usługowe i handlowe), bez możliwości budowy wielkopowierzchniowych obiektów handlowych” - informuje magistrat.

(stop)



Urząd sprzedaje działki. Zainteresowanie jest spore...

NA KONOPNICKIEJ CZEKAJĄ NA ASFALT

Ozorków - Kiedy nasza ulica zostanie zmodernizowana? - pytają mieszkańcy gruntowej drogi. - Tak nie da się mieszkać. Ulica Konopnicka zamieniła się w błotnistą breję.

Magistrat potwierdza, że z Konopnickiej wpływają liczne sygnały o fatalnym stanie drogi.

„Jest przygotowany projekt modernizacji tej ulicy. Na wykonanie projektu zarezerwowano w tegorocznym budżecie miasta 30 tys. zł” - informuje urząd miasta.

(stop)



ogłoszenie

BURMISTRZ MIASTA OZORKOWA OGŁASZA I USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI NIEZABUDOWANYCH
BĘDĄCYCH WŁASNOŚCIĄ GMINY MIASTO OZORKÓW

Niezabudowana działka gruntu nr 445 o powierzchni 1498 m² w obrębie geodezyjnym 8, położona w Ozorkowie, dla której prowadzona jest przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zgierzu księga wieczysta nr LD1G/00100449/8, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka położona jest na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej lub wielorodzinnej z dopuszczeniem usług „MN,MW,U”. Cena wywoławcza nieruchomości netto **59.400,00 zł**. Cena wywoławcza nieruchomości brutto wraz z podatkiem 23% VAT wynosi **73.062,00 zł**. Wadium ustala się w wysokości **7.300,00zł**.

Niezabudowana działka gruntu nr 454 o powierzchni 866 m² w obrębie geodezyjnym 8, położona w Ozorkowie, dla której prowadzona jest przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zgierzu księga wieczysta nr LD1G/00100449/8, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka położona jest na terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej lub wielorodzinnej z dopuszczeniem usług „MN,MW,U”. Cena wywoławcza nieruchomości netto

51.960,00 zł. Cena wywoławcza nieruchomości brutto wraz z podatkiem 23% VAT wynosi **63.910,80 zł**. Wadium ustala się w wysokości **6.400,00 zł**.

Niezabudowana działka gruntu nr 446/6 o powierzchni 4244 m² w obrębie geodezyjnym 10, położona w Ozorkowie przy ul. Średniej 91, dla której prowadzona jest przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Zgierzu księga wieczysta nr LD1G/00014486/9, dla przedmiotowej nieruchomości brak jest obowiązujących ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w ewidencji gruntów i budynków działka zaliczona jest do zurbanizowanych terenów niezabudowanych lub w trakcie zabudowy (Bp). Cena wywoławcza nieruchomości **169.700,00zł**. Wadium ustala się w wysokości **17.000,00 zł**. Sprzedaż nieruchomości jest zwolniona z podatku VAT na podstawie art. 43 ust.1 pkt 9 w związku z art. 2 pkt 33 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług.

Powyższe niezabudowane nieruchomości nie mają obciążeń i nie są przedmiotem zobowiązań.

I przetargi odbyły się 23 sierpnia 2017 r. i zakończyły się wynikiem negatywnym.

Wadnia należy wpłacić do dnia **23.10.2017 roku** w kasie Urzędu Miejskiego w Ozorkowie – II piętro, pokój 217 lub na rachunek bankowy: Bank Spółdzielczy w Ozorkowie nr: **37 8786 0001 0000 1528 2001 0143**. Za datę wpływu środków finansowych tytułem wadium uważa się moment uznania rachunku przez Urząd Miejski w Ozorkowie.

Przetargi odbędą się w dniu 27.10.2017 roku w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego w Ozorkowie przy ul. Wigury 1, I piętro, pokój nr 100 :

działka nr 445 o powierzchni 1498 m.kw. o godz. 10:00

działka nr 454 o powierzchni 866 m.kw. o godz. 10:40

działka nr 446/6 o powierzchni 4244 m.kw. o godz. 11:20

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Osoby, które przetargu nie wygrały, wpłacone wadium będą miały zwrócone na wskazane konto bankowe w ciągu 3 dni od odwołania lub zamknięcia przetargu. Cena ustalona w wyniku przetargu płatna jest przed zawarciem aktu notarialnego. Koszty aktu notarialnego ponosi nabywca. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie przystąpi bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie do podpisania aktu notarialnego, Burmistrz Miasta Ozorkowa może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi. Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do organizatora przetargu. Skargę wnosi się w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyniku przetargu. Organizatorowi przetargu przysługuje prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Gospodarowania Majątkiem Komunalnym Urzędu Miejskiego w Ozorkowie tel. 42 710-31-22, strona internetowa www.umozorkow.pl

ogłoszenie

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OZORKOWIE
ul. Wyszyńskiego 43 a. 95-035 Ozorków. tel. 42 710 31 18 / 19

NABÓR DO ZESPOŁU !!!
TANIEC NOWOCZESNY
Z ELEMENTAMI TANCA WSPÓŁCZESNEGO
piątki, 16.30 - 18.00

Zapraszamy dzieci i młodzież w wieku 9 - 12 lat na zajęcia taneczne, które będą odbywać się w piątki, w godz. 16.30 - 18.00. Koszt: 60 zł / miesiąc.

Spotkanie organizacyjne - 13 października 2017, godz. 16.30

Informacje i zapisy pod nr telefonu 42 710 31 18 / 19 lub e-mailowo: mok.ozorkow@poczta.fm

Zajęcia taneczne to przede wszystkim przyjemność, ale także możliwość wszechstronnego rozwoju.

Taniec poprawia - sprawność, koordynację ruchową, kształtuje poczucie rytmu oraz zwiększa świadomość swojego ciała.



JAK ZBITY PIES...

Ozorków - Poczuję się jak zbity pies – mówi Grzegorz Brudziński, który długo będzie pamiętał dzień w którym otrzymał z miejscowego Punktu Informacyjno – Konsultacyjnego ofertę pracy.

-Wczwartek rano odebrałem ofertę pracy z naszego pośredniaka. Od razu poszedłem z nią do spółdzielni mieszkaniowej. Najpierw usłyszałem, że nie ma pani kadrowej i trzeba poczekać za kierownikiem. Czekalem za nim na korytarzu ponad trzy godziny. Później powiedziano mi, że mam przyjść ponownie do spółdzielni w poniedziałek. Tak zrobiłem. Byłem rano rano, bo bardzo zależało mi na tej robocie. I znów wyczekałem się trzy godziny, bo pani z kadr musiała sprawdzić, czy oferta jest aktualna. Okazało się, że spółdzielnia już kogoś zatrudniła. Gdy to usłyszałem, to o mało nie dostałem zawału. To po co tyle godzin czekałem? Czy pośredniak nie wiedział, że oferta



W Punkcie Informacyjno – Konsultacyjnym bezrobotny otrzymał nieaktualną ofertę pracy



Grzegorz Brudziński wciąż nie ma pracy. Zapamięta na długo ostatnią ofertę z pośredniaka

jest nieaktualna? Moim zdaniem nie szanuje się ludzi. Naprawdę bardzo źle się poczułem, bo człowiek, nawet ten bezrobotny, też ma swój honor.

Oferta pracy z Punktu Informacyjno – Konsultacyjnego dotyczyła pracownika gospodarczego. Pan Grzegorz nie ukrywa, że marzył o takiej robocie.

-Nie wstydzę się pracować z miotłą. Odrabiałem już zadłużenie czynszowe podczas prac interwencyjnych. Podjąłbym się każdej pracy, gdybym tylko miał etat. A oferta z pośredniaka dotyczyła właśnie pracy etatowej. Jestem bardzo rozczarowany. Powiedziałem zresztą o tym koordynatorce w pośredniaku, która od razu zadzwoniła do spółdzielni wyjaśnić sprawę. Potwierdziła, że oferta jest nieaktualna. Była tym zaskoczona.

Iwona Nowakowska, koordynator w ozorkowskim pośredniaku, powiedziała nam o kadrowej ze spółdzielni przebywającej na urlopie.

-Dając bezrobotnemu skierowanie do spółdzielni, nie wiedzieliśmy, że

oferta jest już nieaktualna. Nie mieliśmy takiej informacji, ponieważ pani z kadr nam jej nie przekazała. Była na urlopie – usłyszeliśmy.

Piotr Piętka, prezes spółdzielni mieszkaniowej, nie może uwierzyć, że bezrobotny spędził tyle godzin na korytarzu.

-Zawsze interesujemy się osobami na korytarzu. Pytamy w jakiej sprawie przychodzi. Nie wiem dlaczego ten pan twierdzi, że musiał na korytarzu spędzić trzy godziny. To nie jest możliwe. Jeśli zaś chodzi o panią z kadr, to rzeczywiście przebywała na urlopie. Nie przekazała informacji do urzędu pracy, bo po prostu nie wiedziała, że oferta nie jest aktualna. Pracownika gospodarczego spółdzielnia znalazła podczas jej nieobecności. Oczywiście jest mi przykro, że doszło do takiej sytuacji. Z całą pewnością dopilnuję teraz, aby komunikacja na linii spółdzielnia – urząd pracy była sprawniejsza.

(stop)

DYREKTOR PROSI BURMISTRZA O INTERWENCJĘ

Ozorków W przedszkolu miejskim nr 3 nie ma jeszcze centralnego ogrzewania. Rodzice maluchów się denerwują, dyrekcja placówki o interwencję prosi burmistrza.

- Zdaję sobie oczywiście sprawę z niedogodności. Jednak z mojej strony wszystkie wymagane formalne procedury zostały spełnione. Dzwoniłam niedawno do zakładu gazowniczego i pytałam o termin związany z puszczaniem gazu. Niestety, nie usłyszałam konkretnej daty, kiedy nastąpi odkręcenie kurka z gazem. Dlatego w tej sprawie rozmawiałam z burmistrzem. Poprosiłam o interwencję – słyszymy od Małgorzaty Rajskiej, dyrektor PM nr 3.

„Burmistrz codziennie interweniuje, telefonicznie, bądź osobiście,

w Spółce Gazownictwa w Łodzi, by ta przyspieszyła swoje procedury związane z odbiorem inwestycji i podłączeniem gazu. Zakres inwestycji po stronie miasta został w całości zakończony, cała instalacja grzewcza, nowe kaloryfery, kocioł, przyłącze gazowe zostały wykonane, natomiast Miasto nie ma wpływu na puszczanie gazu do instalacji w budynku, to leży po stronie gazowników. Osoby decyzyjne w Spółce Gazownictwa w Łodzi, u których burmistrz interweniował, zobowiązały się, że po niedzieli (po 8.10.) procedury zostaną zakończone i w PM3 zostanie włączone ogrzewanie” - czytamy w odpowiedzi urzędu miasta.

Do przedszkola i żłobka uczęszcza ponad 100 maluchów.

(stop)

Wyniki głosowania Budżet Obywatelski Ozorkowa 2018

nazwa zadania	ilość głosów ważnych	ilość głosów nieważnych	szacunkowa wartość inwestycji
Plac zabaw dla dzieci klas I-III przy SP2	724	7	42 518,10
Zmiana zagospodarowania pasa drogowego w celu uzyskania dodatkowych miejsc postojowych przy ulicy Obr. Westerplatte	464	2	92 828,44
Przebudowa chodnika wraz z wjazdem w ulicy Praga	93	1	122 944,70
Przebudowa ul. T. Kościuszki w Ozorkowie- droga gminna	471	3	85 000,00
Łącznie	1752	13	343291,24

INWESTYCJA WSTRZYMANA

Wójt milczy, problem jest...

Pomimo naszych próśb, Ryszard Nowakowski – wójt gm. Parzęczew i jednocześnie przewodniczący Związku Międzygminnego „Bzura”, nie przesłał do redakcji komentarza w sprawie wstrzymanej inwestycji w Piaskach Bankowych.

O budowie Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Piaskach Bankowych mówi się od kilku lat. Inwestycja warta 69 mln zł brutto została jednak wstrzymana. Wojewoda łódzki Zbigniew Rau uchylił pozwolenie na budowę wydane przez starostę łowickiego.

Ta decyzja – jak łatwo się domyślić – jest bardzo niekorzystna dla ZM „Bzura”, któremu szefuje wójt Parzęczewa. Dlaczego tak się stało?

Do końca września przyszłego roku miała w Piaskach zostać uruchomiona instalacja przyjmująca i przetwarzająca odpady. Związek uzyskał dofinansowanie kosztownej inwestycji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w postaci ponad 20 mln złotych dotacji i 23 mln zł preferencyjnej pożyczki. Teraz związek będzie musiał wystąpić o nowe pozwolenie na budowę.

Nie wiadomo jak szybko „Bzura” uzyska pozwolenie. Zagadką jest również to, czy będzie zgoda wojewódzkiego funduszu na przedłużenie prac. Jak się dowiedzieliśmy, Ryszard Nowakowski prowadzi rozmowy z wykonawcą oraz starostą łowickim, jak rozwiązać problem.

Warto wspomnieć, że gmina Parzęczew odprowadza niemałe składki na ZM „Bzura”. Mieszkańcy – po obietnicach wójta – mieli nadzieję na obniżkę cen za śmieci w związku z planowaną inwestycją w Piaskach Bankowych. Póki co, nic się nie zmienia.

Zamieszanie wokół inwestycji skomentowane zostało przez służby wojewody.

„Informujemy, że wszystkie działania podjęte przez wojewodę były umocowane prawnie. Pragniemy również podkreślić, że wszystkie podmioty występujące w sprawie mają równe prawa i są zobowiązane ich przestrzegać. W niniejszej sprawie w związku z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, wojewoda łódzki zobowiązany był do rozpatrzenia odwołania mieszkańców (sprawa budowy RZZOK – mieszkańcy byli przeciwni). W wyniku



Inwestycja została wstrzymana. Co wójt Nowakowski (w środku) powie mieszkańcom?

powyższych zaleceń sądu wojewoda łódzki uchylił zaskarżoną decyzję starosty łowickiego. Powodem uchylenia decyzji zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej Związkowi Międzygminnemu „BZURA” pozwolenia na budowę były błędy organu I instancji dotyczące procedury. Nie uwzględnił mieszkańców jako strony postępowania, nie przeprowadził

postępowania w pełnym zakresie tzn., z udziałem wszystkich stron poprzez nie zebranie materiału dowodowego wyjaśniającego stan faktyczno – prawny. Dlatego wojewoda przekazał wniosek inwestora o pozwolenie na budowę do ponownego rozpatrzenia przez starostę łowickiego” - czytamy w piśmie.

(stop)

WZIĘLI SIĘ DO ROBOTY

Ozorków Mieszkańcy kamienicy przy ul. Kościelnej 1 nareszcie z optymizmem patrzą na remont. Po naszych artykułach – jak usłyszeliśmy od lokatorów – robotnicy przyspieszyli prace. Ostatnio pisaliśmy w gazecie o zardzewiałych rurach założonych do centralnego ogrzewania. Sprawa budziła spore emocje, istniała bowiem obawa, że zniszczone rury i tak trzeba będzie wymienić za 2 – 3 lata. Na szczęście tak długo lokatorzy nie czekali i rury wymieniono kilka dni po artykule w gazecie. Lokatorzy otrzymali także zobowiązanie od ekipy remontowej, że wkrótce w budynku włączone zostanie centralne ogrzewanie.

(stop)



Tak wyglądały zardzewiałe rury

POCZĄTEK PRZEDWYBORCZEJ WOJENKI?

Ozorków **Dominik Gabrysiak** w mocnych słowach krytykuje Lidie Elert. Nie ma co ukrywać, że relacje pomiędzy powiatowymi samorządowcami z tego samego miasta, do najlepszych nie należą. Tem ostatniego sporu jest Dom Pomocy Społecznej w którym – zdaniem radnego powiatowego – jest zimno.

- Zainteresowałem się warunkami panującymi w DPS-ie po informacjach od rodzin pensjonariuszy przebywających w placówce – mówi **Dominik Gabrysiak**, radny powiatowy. - Z relacji mi przekazanych starsi ludzie po prostu marzną. W placówce nie ma centralnego ogrzewania. Martwię się pacjentami, dla których przebywanie w niedogranych pomieszczeniach może mieć fatalne konsekwencje.

Radny Gabrysiak w tej sprawie złożył interpelację podczas sesji powiatowej w Zgierzu. To wywołało oburzenie ze strony radnej Elert.

- Jak tak można – nie ukrywa zdenerwowania radna. - Długo walczyłam o to, aby termomodernizacja budynków doszła do skutku. Dzięki niej mieszkańcy DPS-u będą mieli m.in. zapewnione ciepło i ciepłą wodę z ekologicznych źródeł. Dlatego zupełnie nie rozumiem zachowania radnego Gabrysiaka, wybranego również głosami mieszkańców Ozorkowa, który atakuje siódmą już, w ciągu 2 lat interpelację Domu Pomocy Społecznej. Możliwe, że składane interpelacje mają na celu zdyskredytowanie mnie jako radnej i pracownika DPS w Ozorkowie – mówi radna **Lidia Elert**. - Zaprosiłam radnego do DPS-u, niech sam oceni, czy rzeczywiście pensjonariusze marzną. Radny Gabrysiak owszem, pojawił się w DPS-ie, ale w towarzystwie dziennikarzy.

L. Elert przekonuje, że podopieczni DPS mają dobre warunki.

Przypomnijmy, że powiat reali-

zuje inwestycję termomodernizacji DPS. Wyrzucony został stary węglowy kocioł, a ekologicznym źródłem będzie teraz ciepło pochodzące z wnętrza ziemi.

- To jest bardzo nowoczesne rozwiązanie. Wywierconych zostało dwanaście otworów w ziemi na ok. sto metrów w głąb. Pompy głębinowe odzyskiwać będą ciepło z wnętrza ziemi a w

Elert jest głównym administratorem w DPS i dlatego odpowiada za to, co tam się teraz dzieje. Radna mówi o elektrycznych farelkach poustawianych w pokojach podopiecznych. Trzeba zwrócić uwagę na to, że to nie jest do końca bezpieczne. Często starsze osoby nie potrafią lub nie mogą obsłużyć takich urządzeń. A jeśli chodzi o dogrzewanie DPS, to niestety, ale na korytarzach jest

- Nie uprawiam polityki. Martwię się o ludzi – mówi D. Gabrysiak

brysiak (sympatyzujący z PiS) jest w opozycji w radzie powiatu do radnej Elert (sympatyzującej z PSL). Ponadto Lidia Elert z całą pewnością ma złe doświadczenia z urzędem miasta, kiedy to tuż po ostatnich wyborach samorządowych zlikwidowany został wydział kultury i promocji, którym kierowała.

Z ostatniej chwili: w weekend uruchomiono w DPS centralne ogrzewanie. tekst i fot. (stop)



Szefowa DPS uważa, że opinia radnego jest krzywdząca

razie dużych mrozów do dyspozycji mamy jeszcze dwa piece na pelet – mówi **Joanna Stopczyk**, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Ozorkowie. - Praktycznie większość kaloryferów jest już w pomieszczeniach zainstalowana. Przewiduję uruchomienie centralnego ogrzewania w ciągu najbliższego tygodnia. Do tego czasu zabezpieczyliśmy mieszkańców alternatywne ogrzewanie w postaci termowentylatorów podłączonych w każdym pokoju. Monitorujemy temperaturę wewnątrz i nie spada ona poniżej 20 stopni. Dziwi mnie zachowanie radnego Gabrysiaka. Bardzo interesują go

zimno. Starszy człowiek weźmie kąpiel, wyjdzie na zimny korytarz i jest chory. Z całą pewnością tak nie powinno być. To ja jestem zdziwiony zachowaniem pani Elert, która mówi o aspekcie politycznym tej sprawy. Jak się nie ma odpowiednich argumentów, to radna cały problem sprowadza do polemiki politycznej.

- Zawsze stoję po stronie mieszkańców Ozorkowa, byłam z nimi m.in. kiedy chciano sprzedać DPS, nie kieruję się w moich działaniach polityką – odpowiada z kolei radna.

Warto wspomnieć, że radny Ga-



W pokojach ustawiono termowentylatory. W ub. tygodniu w większości pomieszczeń były także kaloryfery. Centralne ogrzewanie jeszcze nie działało



- To jest walka polityczna. Szkoda – mówi L. Elert

ogłoszenie

OGŁOSZENIE

OZORKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

z siedzibą w Ozorkowie, ul. Staszica 1

przeprowadzi w dniu 17.10.2017 roku przetarg ustny nieograniczony na wyłonienie najemcy lokalu użytkowego położonego w Ozorkowie ul. Nowe Miasto 3

Adres	Położenie	Skład lokalu	Pow. użytkowa w m ²	Cena wywoławcza w zł/ m ²	Kwota wadium w zł
Nowe Miasto 3	parter	6 pomieszczeń	100,30	18,00	5000,00

Przetarg rozpocznie się 17.10.2017r. w siedzibie Spółdzielni w Ozorkowie, ul. Staszica 1 o godz. 10⁰⁰

Cena wywoławcza najmu lokalu użytkowego wynosi 18,00zł netto/ m², do ceny wywoławczej należy doliczyć podatek VAT. Oprócz czynszu najemca lokalu zobowiązany jest do ponoszenia opłat za podatek od nieruchomości, dzierżawy terenu, oraz opłat za media wg stawek obowiązujących w Spółdzielni.

Lokal zostanie udostępniony dla sprawdzenia stanu technicznego od poniedziałku do piątku w godz. 7⁰⁰-15⁰⁰ po wcześniejszym umówieniu terminu w administracji Spółdzielni.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie najpóźniej do dnia 16.10.2017r. ustalonego wadium, na konto Spółdzielni w Banku Spółdzielczym w Ozorkowie

nr konta: 11 8786 0001 0000 0198 2000 0001, tytułem: „przetarg z dnia 17.10.2017r”.

Wygrywający przetarg zobowiązany jest w terminie 14 dni od daty zamknięcia przetargu zawrzeć ze Spółdzielnią umowę najmu na lokal użytkowy będący przedmiotem przetargu, wg wzoru umowy obowiązującej w Spółdzielni Mieszkaniowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 8 lub telefonicznie: (42) 718-54-76 w. 18 lub (42) 718-52-06.

Zarząd Spółdzielni zastrzega możliwość przerwania przetargu lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zalotka: jak wybrać właściwą i jak jej używać?

Zalotka sprawia, że oczy wydają się większe, a rzęsy - dłuższe, grubsze i bardziej podkręcone niż są w rzeczywistości. Zanim jednak tak się stanie, trzeba jeszcze wybrać odpowiednią zalotkę i nauczyć się jej używać. Przeczytaj, jak to zrobić i dowiedz się, czy zalotka niszczy rzęsy.

Jak wybrać zalotkę?

W sklepach są różne rodzaje zalotek. Pierwszą decyzją, jaką trzeba podjąć przed zakupem, to wybór: elektryczna czy mechaniczna? Elektryczne są droższe i bardziej efektywne. Mechaniczne z kolei wygrywiają ceną. Ale to dopiero początek, gdyż wśród każdej kategorii są jeszcze różne rodzaje zalotek.

Zalotki elektryczne: do tej kategorii zaliczają się zarówno minilokówki do rzęs, jak i zalotki o klasycznym kształcie, tyle że na baterie. Zasada ich działania jest bardzo podobna: oba typy zalotek po włączeniu lekko się podgrzewają, dając bardziej trwały efekt wywinienia rzęs.

Zalotki mechaniczne: w tej kategorii wybór jest naprawdę spory, a poszczególne modele różnią się od siebie zarówno wielkością, jak i materiałem, z którego zostały wykonane. Są więc

zalotki węższe i szersze. Takie, które wykonano z plastiku, i takie z metalu. Wybierając zalotkę z tej kategorii warto w pierwszej kolejności poszukać wśród metalowych, które mają wymienne podkładki silikonowe lub gumowe. Są one bezpieczniejsze dla rzęs i trwalsze. Najslabsze, zarówno jeśli chodzi o trwałość, jak i o efekty, są zalotki wykonane z plastiku. Choć najtańsze, mogą nie tylko słabo podkręcać rzęsy, ale też źle na nie działać łamać i wykrzywiać.

Jak używać zalotki? Najważniejsze zasady

Gdy już wybierzesz właściwą zalotkę, trzeba się jeszcze nauczyć jej używać. Niewłaściwe zastosowanie może bowiem nie tylko nie upiększyć rzęs, ale sprawić wręcz, że będą one nieatrakcyjne, a nawet zacząć się łamać. Zalotki termiczne mają w instrukcji obsługi dokładny sposób używania. Typowych lokówek do rzęs używa się w podobny sposób jak maskary - różnica jest taka, że urządzenie nie tuszuje rzęs, lecz je podkręca. Używanie zalotek mechanicznych, jak i tych na baterie, które mają klasyczny kształt jest nieco bardziej skomplikowane. By uzyskać oczekiwany efekt warto więc



przestrzegać kilku ważnych zasad.

1. Zalotki używamy zawsze przed nałożeniem maskary. Wosk zawarty w tuszu może przykleić się do zalotki i sprawi, że rzęsy również na niej zostaną.

2. Jeśli rzęsy są sztywne i grube, zalotkę można najpierw lekko podgrzać strumieniem ciepłego powietrza z suszarki. Nie może być ona jednak rozgrzana, lecz delikatnie ciepła, by nie poparzyła powiek.

3. Ręką, którą prowadzisz zalotkę, nie może drżeć, bo wtedy ruchy będą nieprecyzyjne, a zalotka zamiast upiększyć rzęsy, może je zbytnio zgąć. Najlepiej oprzeć dłoń na policzku w taki sposób, by ręka była stabilna i nieruchoma.

4. Zalotkę najlepiej chwycić kciukiem i palcem środkowym, bo to dajenadnią dość dobrą kontrolę. Ale jeśli wygodniej ci manewrować zalotką, trzymając ją palcem wskazującym, nie ma ku temu przeszkód.

5. Rzęsy podkręcamy etapami, zaciskając na nich zalotkę na kilka sekund (zaciśnięta na dłużej niż 10 sekund da bardzo nienaturalny wygląd wygiętych rzęs). Jak to zrobić? Przyłóż zalotkę tuż przy nasadzie rzęs, następnie mocno je ściśnij i odczekaj kilka sekund. Potem rozluźnij ucisk i przesuń zalotkę nieco powyżej nasady. Znow zaciśnij na kilka sekund, i znow przesuń dalej od nasady.

6. Zalotką modelujemy tylko górne rzęsy - dolne kręcą się w naturalny sposób i nie ma powodu, by je podkręcać.

Dieta bananowa – sposób na zmęczenie i stres

Dieta bananowa dostarcza cennych witamin i minerałów, przyspiesza odnowę komórkową, wzmacnia układ nerwowy i, co najważniejsze, pozwala schudnąć co najmniej 1 kilogram w ciągu dnia.

Dieta bananowa opiera się na kilku głównych składnikach: m.in. bananach, płatkach owsianych oraz miodzie, z których każdy dostarcza innych, ale niezwykle cennych dla zdrowia składników. Banany są prawdziwą kopalnią potasu, zaraz po awokado oraz brokułach. W 100 gramach miąższu znajduje się 370 mg tego pierwiastka, który jest dostawcą wody do komórek. Bez właściwego zaopatrzenia w wodę nie mogą one żyć, a brak potasu w komórce to jakby zapowiedź jej śmierci. Wystarczy zjeść dwa banany, by pokryć dzienne zaopatrzenie w ten pierwiastek. Pod grubą skórką owoców kryją się inne minerały: magnez,



Dieta bananowa przyspiesza odnowę komórkową, poprawia zaopatrzenie komórek w tlen, wzmacnia układ nerwowy. Dzięki niej pokonujesz zmęczenie oraz stres, czujesz natomiast przyrost energii

miedź, żelazo, cynk, selen, fluor, mangan i jod. Mimo stosunkowo wysokiej kaloryczności (90-103 kcal na 100 g) banany mogą być wiodącym składnikiem diet odchudzających, ponieważ nie dręczy nas wtedy uczucie głodu. Miąższ bananowy dostarcza także beta-karotenu, witaminy C oraz witamin z grupy B (B1, B2, niacyn). Ta ostatnia grupa ożywia przemianę tłuszczu i białka, dostarcza komórkom energii, jest pokarmem dla nerwów. Jej brak objawia się złym nastrojem, zmęczeniem, niezdolnością do koncentracji.

Jak przeprowadzić dietę bananową

3 razy dziennie, rano, w południe i na kolację, zjedz muesli, przyrządzone z 3 płaskich łyżek płatków owsianych, połowy banana, szklanki soku owocowego oraz łyżeczki miodu. Na drugie śniadanie oraz podwieczorek zjedz po małym jabłku. W ciągu dnia wypij 1,5 litra wody mineralnej.



Kolejnym składnikiem diety jest miód, najlepsza odżywką, pozwalająca uzupełnić deficyt pierwiastków organizmie i ochronić się przed szkodliwym wpływem środowiska naturalnego

Puder transparentny: jaki wybrać i jak go używać?

Puder transparentny to produkt, który zawiera matujące, bezbarwne drobinki wtapiające się w naturalny kolor skóry. Puder transparentny matuje skórę twarzy oraz szyi, jednocześnie nadając im aksamitny połysk. Wyróżniamy kilka jego rodzajów, m. in. sypki, w kamieniu, ryżowy, bambusowy. Przeczytaj, jaki puder transparentny wybrać i jak go używać!

Jaki puder transparentny wybrać?

Jak większość rodzajów pudrów, puder transparentny również występuje w postaci sypkiej oraz w kamieniu. Nie ma ogólnie ustanowionej zasady co do wyboru konkretnego. Uwarunkowane jest to tym, co tak naprawdę wolisz. Zdaniem wielu kobiet użycie sypkiego pudru transparentnego jest bardziej komfortowe rano oraz wieczorem, natomiast puder w kamieniu częściej używany jest w ciągu dnia. Przy wyborze rodzaju pudru transparentnego nie musimy zwracać uwagi na rodzaj naszej skóry. Tutaj nie ma znaczenia, czy zalicza się ona do typu cery: suchej, tłustej czy też mieszanej - sprawdzi się on przy każdym jej rodzaju.

Puder transparentny - jak go używać?

Przy nakładaniu pudru transparentnego należy zwrócić największą uwagę na to, by się nie osypywał. Pierwszy krok podczas aplikacji pudru transparentnego to delikatne wstrząśnięcie

pudełka, w którym się on znajduje. Zapobiega to późniejszemu rozsypywaniu się pudru na boki. Kolejną czynnością to precyzyjne nałożenie pudru za pomocą pędzla lub specjalnie do tego przeznaczonego puszku, który dołączony jest do pudełka i znajduje się pod wiekiem. Podczas nakładania pudru należy pamiętać, żeby delikatnie docisnąć go w momencie kiedy już znajduje się na naszej skórze. Zapobiega to osypywaniu się i jest gwarancją tego, iż puder nałożony w ten sposób będzie trzymał się na naszej skórze wiele godzin. Strefa, na którą najczęściej nakładany jest puder transparentny to tak zwana strefa T, czyli nos, czoło, broda.

Zastosowanie pudru transparentnego

Puder transparentny idealnie sprawdzi się jako wykończenie makijażu. Można go nałożyć zarówno na strefę T, jak i stosować jako bazę na powieki. Puder transparentny wykańcza makijaż, utrwala go i sprawia, że skóra wygląda na promienną i wypoczętą. Wchłania nadmiar sebum (tłustej warstwy) ze skóry i chroni ją przed szkodliwymi czynnikami zewnętrznymi. Zapobiega powstawaniu wyprysków, zaczerwienień skóry oraz wszelkich niedoskonałości.

Puder transparentny sprawdzi się idealnie w ciągu dnia, jak i wieczorem. Należy jednak pamiętać, iż trzeba go uzupełniać w momencie, kiedy pocujemy, że nasza skóra staje się ponownie wilgotna. Wtedy wystarczy tylko odrobina pudru. Skóra znow stanie się promienna, bez śladu sebum.

JODYNA - BROŃ DO WALKI Z DROBNOUSTROJAMI

Jodyna to środek dezynfekujący do stosowania zewnętrznego dostępny bez recepty. Z jej pomocą można pielęgnować drobne zranienia, leczyć trądzik, grzybicę, a nawet odkazić wodę z niepewnego źródła. Dowiedz się, jakie jeszcze właściwości posiada jodyna i czy warto mieć ją w domowej apteczce.

Właściwości i zastosowanie jodyny

1. Ponieważ preparat działa zabójczo na bakterie, wirusy i grzyby, przydatny jest jako środek antyseptyczny w:

otarciach naskórka, drobnych ranach - przy czym należy pamiętać, że przemycie się tylko okolicę, otwartych ran nie należy dotykać, zapaleniu gardła, usuwaniu nalotu z migdałków - jako środek do płukania (3 krople na szklankę wody), odkażaniu

wody - co przydatne jest np. podczas egzotycznych podróży, kiedy narażeni jesteśmy na nieprzychylną nam florę bakteryjną; należy 3 krople jodyny rozpuścić w litrze wody, aby zneutralizować nieprzyjemny posmak można do tak uzdatnionej wody dodać odrobinę soku z cytryny lub kilka kropli witaminy C i przed spożyciem należy odczekać 30 minut

leczeniu grzybicy skóry

2. Ze względu na właściwości barwiące jodyna ma także zastosowanie kosmetyczne. Może działać podobnie jak samoopalacz, jednak równomierne rozprowadzenie roztworu jodyny (na litr wody kropla jodyny, raz na tydzień) na skórze jest

bardzo trudne i często kończy się nieestetycznymi smugami.

Jodyna czy płyn lugola?

Niektórzy sądzą, że jodyna i płyn Lugola to dwie różne nazwy dla



tego samego preparatu. Nie jest to jednak prawda. Jodyna jest spirytusowym roztworem jodu, natomiast płyn Lugola - wodnym. Po wybuchu elektrowni w Czarnobylu w 1986 r. w 1986 roku zarządono picie płynu Lugola, co miało za zadanie zablokować wchłanianie przez tarczycę radioaktywnego jodu, który rozlatywał się nad Europą.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78

Handlowiec

Wykształcenie średnie, komunikatywność, prawo jazdy kat. B.
„WAG-POL” Łęczyca
Pl. Kościuszki 26
99-100 Łęczyca
tel. 500 288 411

Mechanik samochodowy

Wykształcenie średnie zawodowe – mechaniczne, prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie zawodowe
„WAG-POL” Łęczyca
Pl. Kościuszki 26
99-100 Łęczyca
tel. 500 288 411
Praca Kutno/ Łęczyca

Księgowa

Wykształcenie wyższe: księgowość, rachunkowość.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Specjalista ds. programów (UE i ARiMR)

Wykształcenie średnie lub wyższe.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna

tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Kucharz/kucharka

Wykształcenie gastronomiczne, prawo jazdy kat. B, książeczka sanepid, doświadczenie w gastronomii.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Pracownik budowlany

Doświadczenie w budownictwie.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe rolnicze.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Mechanik samochodowy (maszyn rolniczych)

Wykształcenie zawodowe mechaniczne, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Kierowca kat. B, C, C+E

Prawo jazdy kat. B, C, C+E, świadectwo kwalifikacji.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
Miejsce pracy: Daszyna

Pracownik administracyjny

Wykształcenie średnie lub wyższe, prawo jazdy kat. B, znajomość języka ukraińskiego.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Operator koparki gąsienicowej

Uprawnienia na koparkę gąsienicową (II).
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Miejsce pracy: Daszyna

Handlowiec

Wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość branży ochrony roślin oraz części do maszyn rolniczych, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171

OGŁOSZENIA DROBNE**SPRZEDAM działki budowlane o powierzchni 1200 m² - BOCZKI. Nr tel.693-437-660**

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

PILNIE SPRZEDAM - ładne, przytulne mieszkanie po remoncie, umeblowane, 52 m², II piętro - Ozorków Tel.: 605-130-059

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67 m², parter w Ozorkowie lub zamienię na M-3 własnościowe do 40 m², parter. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam mieszkanie, pow. 55 m² w Ozorkowie lub zamienię na kawalerkę. Tel.: 603-044-492

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 do 40 m², parter w Ozorkowie. Tel.: 42-277-25-94

Wynajmę warsztat samochodowy w Łęczycy. Tel.: 533-455-287 lub 24-721-59-67

Sprzedam schody modułowe, metal- drewno, reg. wys. 290 cm, tłumik sportowy. Tel.: 662-012-556

Sprzedam kredens pokojowy z Cepelii – jasny orzech. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam dwie nowe kasy fiskalne (tanio) Ozorków. Tel.: 695-727-387

Sprzedam sieczkarnię, dojarkę + 2 konwie. Tel.: 507-330-281

Sprzedam silnik 5,5 kW z szajbą na pas z podstawką na kółkach, nowy wózek do wożenia woreczków, maszynę do obcinania cebuli lub 3 silniki do niej osobno, niską przyczepę – wywrotkę w dobrym stanie, młynek do czyszczenia zboża, kuchnię polską Grudziądz oraz 2 rowerki dziecięce w dobrym stanie w tym jeden to BMX Puma mały. Tel.: 507-330-281.

Sprzedam Seat Toledo, 1999 rok, opłacony przegląd i OC, benzyna, gaz – niedrogo. Tel.: 507-330-281

Warsztat samochodowy Leszcze 13 zatrudni mechanika. Tel.: 609-562-154

Reporter**Kupon na bezpłatne ogłoszenie**

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

ogłoszenie

**FIRMA SKUPIJE
AUTA
603-668-953
auta dobre,
powypadkowe,
dostawcze i osobowe**

reklama



budżet obywatelski
samorządu województwa łódzkiego

SPOŁEM WSPIERA ZBIERANIE GŁOSÓW NA ZGŁOSZONE PROJEKTY

**PN 144 PRZEBUDOWA NIEBEZPIECZNEGO SKRZYŻOWANIA
NA DRODZE WOJ. 469 ŁĘCZYCA-PARZĘCZEW**

**PN 102 “KRAINA RADOŚCI” - BUDOWA INTEGRACYJNEGO
PLACU ZABAW Z URZĄDZENIAMI DLA OSÓB
STARSZYCH I NIEPEŁNOSPRAWNYCH**

**PN 124 ZAKUP MOBILNYCH URZĄDZEŃ RTG I USG DO
WYKONANIA BADAŃ W DOMU PACJENTA**



1. WEJDŹ NA www.bo.lodzkie.pl

2. WYBERZ 3 PROJEKTY

3. BĄDŹ DUMNY ZE WSPÓLNEGO
SUKCESU

POTRAWY Z OZORKÓW ORAZ APARATY USG I RTG

Dwa projekty z Ozorkowa w budżecie Obywatelskim Województwa Łódzkiego 2018 - głosowanie ruszyło 1 października.

Wojewódzki Festiwal Ozorków

Wojewódzki festiwal ozorków w Ozorkowie to kulinarno-kulturalna impreza mająca na celu integrację i nawiązanie współpracy z mieszkańcami województwa poprzez promocję Ozorkowa. W ramach Festiwalu zorganizowany zostanie konkurs na najlepszą potrawę z ozorków, do którego zaproszeni zostaną restauratorzy, koła gospodyń wiejskich z regionu, których dania oceniać będzie specjalnie powołana komisja. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się we wrześniu 2018 r. podczas imprezy plenerowej, której towarzyszyć będą koncerty, występ sławy kulinarnej, szereg atrakcji dla dzieci, prezentacja i degustacja regionalnych produktów, wyrobów.

Nazwa naszego miasta będzie motywem przewodnim w konkursie kulinarnym na najlepszą potrawę z ozorka, do którego zostaną zaproszone m.in. restauracje i koła gospodyń wiejskich. Potrawy przygotowane przez uczestników oceniać będzie specjalnie powołana komisja, która w określonym terminie odwiedzi zgłoszone restauracje festiwalowe i będzie degustować przygotowane dania z ozorków. Zwycięzcy konkursu zaprezentują krótkie filmiki z przebiegu przygotowań nagrodzonych potraw z ozorków, wyświetlone na umieszczonym na scenie telebimie. Rozstrzygnięciu konkursu kulinarnego towarzyszyć będzie szereg atrakcji, takich jak: występ gwiazd muzyki pop i disco polo, możliwość degustacji potraw lokalnych przedsiębiorców i regionalnych wystawców, atrakcje dla dzieci – pokazy artystyczne i konkursy, dmuchany plac zabaw, występ szcudlarzy i klaunów, bańki mydlane, rodeo i ścianka wspinaczkowa. Festiwal usławni występ sławy kulinarnej, a uczestnicy będą mieli okazję do zapoznania się z wyrobami lokalnych wystawców, rękodzielników i artystów. Na zakończenie imprezy przewidziany jest pokaz sztucznych ogni.

Efektom będzie promocja Ozorkowa i popularyzacja nazwy miasta w województwie, kojarzonym odtąd z dobrym smakiem, wypoczynkiem i doskonałą zabawą. Dodatkowym atutem wydarzenia byłaby zapewniona przez marszałka województwa łódzkiego możliwość bezpłatnego dojazdu do Ozorkowa Łódzką Koleją Aglomeracyjną w dniu festiwalu. Koszt projektu 295 765 zł. Kod powyższego projektu, który należy wpisać podczas głosowania, to PN191, przy czym PN oznacza subregion północny, obejmujący powiaty: kutnowski, łowicki, zgierski, łęczycki.



Mobilne aparaty USG i RTG dla pacjentów z Ozorkowa

Projekt pod nazwą „Mobilne aparaty podążające za mieszkańcami powiatu zgierskiego” dotyczy doposażenia WSS w Zgierzu w nowoczesny aparat RTG oraz mobilny aparat USG. Zakup aparatu USG będzie miał istotny wpływ na zwiększenie dostępności do nowoczesnej, dokładniejszej, szybszej diagnostyki, która przełoży się na poprawę komfortu pacjentów, umożliwi nie tylko efektywne leczenie, ale również sprawną i wnikliwą diagnostykę.

Nowoczesne aparaty pozwolą na dokładniejsze badanie oraz lepszą diagnostykę pacjenta, co jest szczególnie ważne w skutecznym i szybkim leczeniu. Realizacja tego projektu jest bardzo istotna dla osób, korzystających m.in. z nocnej i świątecznej pomocy medycznej w Miejskiej Przychodni Zdrowia przy ul. Spokojnej 10 w Ozorkowie. Punkt nocnej i świątecznej pomocy przy ul. Spokojnej 10 od 1 października, czyli wejścia w życie nowej sieci szpitali, będzie funkcjonował jako filia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Zgierzu. Dlatego wyposażenie szpitala w dodatkowy, mobilny sprzęt, zwiększy dostępność do badań diagnostycznych także osobom korzystającym z pomocy medycznej w Ozorkowie. W związku z tym zachęcamy mieszkańców Ozorkowa do głosowania na ten projekt. Koszt realizacji projektu: 299 300 zł. Kod powyższego projektu, który należy wpisać podczas głosowania, to PN124, przy czym PN oznacza subregion północny, obejmujący powiaty: kutnowski, łowicki, zgierski, łęczycki.

Głosowanie do 22 października.

Urny do głosowania dostępne będą od 2 października w Urzędzie Miejskim przy ul. Listopadowej 26 w Wydziale Oświaty, w Urzędzie Miejskim przy ul. Wigury 1 w sekretariacie, w szkołach miejskich, przedszkolach, MDK, MOK, MBP, Przychodni Zdrowia przy Wigury 1 i Spokojnej 10.

Zasady głosowania:

- głosować można tylko 1 raz, korzystając wyłącznie z jednego sposobu głosowania;
- głosować można maksymalnie na trzy zadania, zaznaczając je na jednej karcie;
- głosujący przyznaje wybranym propozycjom zadań 3 punkty, 2 punkty lub 1 punkt, gdzie 3 punkty przyznaje się propozycji zadania, którą popiera się najbardziej, a 1 punkt - propozycji zadania, którą popiera się najmniej spośród wybranych;
- głosować można na zadania z wybranego (jednego) subregionu; możliwe jest oddanie głosu na zadania zgłoszone do innego subregionu niż subregion zamieszkania głosującego.

Szczegółowe informacje na stronie: www.bo.lodzkie.pl



REPERTUAR

09.10 - 12.10.2017 r.

tel.: 24 722 4867, 793 562 078

www.kinogornik.pl

kasa czynna godzinę przed pierwszym seansem

Kontakt grupy zorganizowane: 24 721 20 46

Szanowni Czytelnicy, wspólnie z kinem Górnik w Łęczycy rozdajemy zaproszenia na seanse. Wystarczy, że zadzwonicie **BEZPOŚREDNIO DO KINA GÓRNIK** (pod numer telefonu 24 722 20-46). Kino przyjmuje zgłoszenia już od poniedziałku od 8 rano. Odbierając darmowe zaproszenie należy okazać poniższy kupon w kasie kina. **Uwaga, liczba darmowych zaproszeń ograniczon**

DO KINA Z REPORTEREM

Kupon upoważniający do odbioru biletu na bezpłatny seans w kinie Górnik w Łęczycy

Nowy Tygodnik Regionalny **Reporter**

<http://www.kinogornik.pl/>

Numer 256/2017



PROMOCYJNY PONIEDZIAŁEK 09.10

MY LITTLE PONY.FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	14:30 A 16:15 A
MY LITTLE PONY.FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	15:00 B
LEGO NINJAGO: FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	16:00 C
BOTOKS	thriller, 2d	18:10 A 20:40 A
BOTOKS	thriller, 2d	21:00 C
BLADE RUNNER 2049	thriller,sci-fi, 2d napisy	17:00 B 20:00 B
BLADE RUNNER 2049	thriller,sci-fi, 2d napisy	18:00 C

TANI WTOREK 10.10

MY LITTLE PONY.FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	14:30 A 16:15 A
MY LITTLE PONY.FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	15:00 B
LEGO NINJAGO: FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	16:00 C
BOTOKS	thriller, 2d	18:10 A 20:40 A
BOTOKS	thriller, 2d	21:00 C
BLADE RUNNER 2049	thriller,sci-fi, 2d napisy	17:00 B 20:00 B
BLADE RUNNER 2049	thriller,sci-fi, 2d napisy	18:00 C

ŚRODA DLA SENIORA 11.10

MY LITTLE PONY.FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	14:30 A 16:15 A
MY LITTLE PONY.FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	15:00 B
LEGO NINJAGO: FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	16:00 C
BOTOKS	thriller, 2d	18:10 A 20:40 A
BOTOKS	thriller, 2d	21:00 C
BLADE RUNNER 2049	thriller,sci-fi, 2d napisy	17:00 B 20:00 B
BLADE RUNNER 2049	thriller,sci-fi, 2d napisy	18:00 C

BUENO CZWARTEK 12.10

MY LITTLE PONY.FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	14:30 A 16:15 A
MY LITTLE PONY.FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	15:00 B
LEGO NINJAGO: FILM	animacja,komedia, 2d dubbing	16:00 C
BOTOKS	thriller, 2d	18:10 A 20:40 A
BOTOKS	thriller, 2d	21:00 C
BLADE RUNNER 2049	thriller,sci-fi, 2d napisy	17:00 B 20:00 B
BLADE RUNNER 2049	thriller,sci-fi, 2d napisy	18:00 C



Grzyb nabity w butelkę



Skok rowerem przez ławkę



A mama mówiła - Nie biegaj z nożyczkami



Pasażer na gapę



Uliczny artysta



Największy dystans kobiety



Największy dystans pokonała na bieżni Sharon Gayter z miejscowości Guisborough w Wielkiej Brytanii, która w wieku 48 lat na sali gimnastycznej na Uniwersytecie Teesside, w którym uczy, przebiegła dystans 833,05 km. Aby ustanowić rekord, pani Sharon musiała biegać codziennie przez 18 godzin. Jej celem było zbieranie pieniędzy dla lokalnego szpitala, aby pomóc w leczeniu osób chorych na białaczkę. Jej osiągnięcie jest o tyle imponujące, że jeszcze rok temu nie wiedziała, czy będzie mogła ponownie uprawiać jogging. Wszystkiemu winny był bardzo skomplikowany uraz kostki. „Udało mi się bez większych problemów tylko dlatego, że miałam za sobą dzielną drużynę, która wspierała mnie na każdym kroku” - komentowała szczęśliwa rekordzistka.

Papierowy czujnik

Amerkańscy naukowcy opracowali papierowy plaster-czujnik dla diabetyków, który pozwala mierzyć poziom glukozy w czasie ćwiczeń. Obecnie chorzy najczęściej monitorują poziom cukru za pomocą glukometrów. Konwencjonalne sposoby nie pomagają jednak w zapobieganiu hipoglikemii podczas aktywności fizycznej. Zespół Choia zaprojektował jednorazowe plastry z własnym zasilaniem, które pozwalają nieinwazyjnie monitorować stężenie glukozy. Enzymatyczne ogniwo paliwowe połączone ze standardowym plastrzem. Stworzone z wykorzystaniem papieru urządzenie przyczepia się więc bezpośrednio do skóry. Za pomocą zjawisk kapilarnych wychwytuje ono pot do zbiornika, gdzie energia chemiczna jest przekształcana w elektryczną. Pomiar poziomu glukozy w pocie w sam raz nadaje się do zapobiegania hipoglikemii wywołanej ćwiczeniami, bo wykonuje się go bezpośrednio po aktywności, gdy potu jest na tyle, by pozyskać odpowiednio dużą próbkę.



Największa mozaika z jabłek



Piknik kulturowy pod nazwą „Święto jabłka”, organizowany przez Drawieński Park Narodowy, doczekał się trzeciej edycji. Po gorących debatach postanowiono ustanowić rekord Polski na największą mozaikę z jabłek. Po niespełna godzinie od momentu rozpoczęcia układania – obraz był ukończony. Dokonany przez sędzię pomiar potwierdził założenia konstruktorów. Mozaika miała dokładnie 9 m². Spojrzenie ze szczytu ambony pozwoliło natomiast stwierdzić, że obraz jest bardzo czytelny. Mozaika przedstawiała wydrę oraz napis „Drawieński Park Narodowy”, ułożone z czerwonych jabłek, na żółtym tle. Łącznie do rekordu wykorzystano 1464 jabłka (526 czerwonych i 938 żółtych).